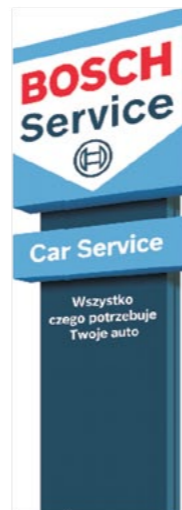


# PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

**BS Bednarczyk**  
Centrum motoryzacyjne

Bełżyce  
ul. Przemysłowa 30  
tel. 81 517 21 02 bedmot.pl

Serwis samochodowy  
Części hurt-detal  
Myjnia bezdotykowa 24 H  
Serwis opon TIR



**OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW**



**IMPRESSA**  
HOTEL I RESTAURACJA

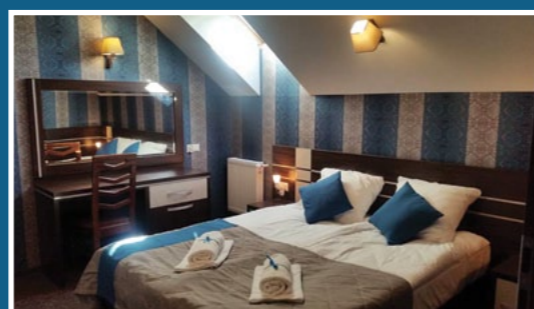
Niedrzwica Duża

ul. Bełżycka 14

tel. 81. 517 - 55 - 22 lub 609 409 903

www. impressa.pl, recepcja@impressa.pl

**SALA WESELNA - HOTEL** ★★★



# GAZETA BEŁŻYCKA



Wydawnictwo Społeczno-Kulturalne

Nr 114/115 (225/226) · styczeń/luty 2019 · ISSN 1507 - 8353

Egzemplarz bezpłatny



W numerze:

- Burmistrz komentuje podjętą uchwałę budżetową na 2019 r.
- Podpisanie umowy o rewitalizacji centrum Bełżyc
- Rozmowa z dyrektorem ZGKiM-u Antonim Rumińskim
- Nagroda za artykuł w Gazecie Bełżyckiej
- Kolędowe podsumowanie
- Projekty dla niepełnosprawnych
- Wydarzenia szkolne
- Rywalizacja sportowa w halowych turniejach piłkarskich



GAZETA  
BEŁŻYCKA

Wydawca:  
Miejski Dom Kultury w Bełżycach  
Adres redakcji:  
ul. Tysiąclecia 26, 24-200 Bełżyce  
tel. 81 517-22-30  
e-mail: g.b.mdkwb@wp.pl  
Redaktor naczelny: Józef Kasprzak  
Redaktor współpracujący: Agnieszka Winiarska

Skład i opracowanie graficzne:  
Agnieszka Winiarska  
Druk:  
Alf-Graf  
Lublin ul. Abramowicka 6  
e-mail: info@alfgraf.com.pl  
Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz  
zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji.

# Przeгляд Koleđ i Pastorałek



Zespół Jarzębinki



Ks. Andrzej Koziej



Zespół Śpiewaczy z Wojcieszyna



Przemysław Drożdża



Panie z Zespołu Śpiewaczego w Wierzchowiskach



Dyrektor MDK i Grupa Kolędnicza



Chór Cordial



Widzowie wsłuchiwali się w repertuar przygotowany przez występujące zespoły

**PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE**

autoCENTRUM PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

**UPOMINKI: GAZ•ON•PB•MYCIE**

samochody osobowe, ciężarowe, dostawcze  
ciągniki, przyczepy • pierwsze przeglądy z zagranicy

**AUTO SZLIFI REGENERACJA GŁOWIC**  
Marlusz Grodziński  
SPRAWDZANIE SZCZELNOŚCI • KOMPLEKSOWE NAPRAWY

**MECHANIKA POJAZDOWA**  
filtry • oleje • rozrządy • zawieszania

tel. 81 517 26 37, 509 104 222, 516 041 710

**— autoSPA —**

**SAMOOBŚLUGOWA myjnia bezdotykowa**

MYJNIA BEZDOTYKOWA MYJNIA

Bełżyce, ul. Wojska Polskiego 86  
droga za **Intermarché**

Zapraszamy codziennie od 6.00 do 23.00

SULTOF wash technology n'joywash

## Taneczne show dla Babć i dziadków

Państwo Magdalena i Grzegorz Gronowscy oraz Maja Gronowska przygotowali w domu kultury wraz ze swoimi podopiecznymi występ taneczny. Okazją był Dzień Babci i Dzień Dziadka. Niezwykle urozmaicony taneczny schow sprawił zarówno dziadkom jak i rodzicom, którzy oglądali młodych tancerzy dużo frajdy. Były też krótkie wywiady i rozmowy z małymi tancerzami, te z kolei wzbudzały radość, uśmiech a i wywołały niejedną łezkę w oku. Ta zakręciła się z pewnością wszystkim dziadkom, którzy po zakończeniu występu otrzymali życzenia i laurki od swoich wnucząt.

Tekst i foto: AWI



## Rada Miejska uchwaliła

**Uchwała Nr IV/50/2018 Rady Miejskiej w Bełżycach z dnia 18 grudnia 2018 roku. W sprawie przyjęcia planu pracy Rady Miejskiej oraz planów pracy stałych komisji Rady na rok 2019.**

Na podstawie Uchwały o samorządzie gminnym i Statutu Gminy Bełżyce Rada Miejska uchwaliła:

1. Plan pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Bełżycach w brzmieniu załącznika Nr 2 do uchwały.
2. Plan pracy Komisji Rozwoju Gospodarczego i Finansów Rady Miejskiej w Bełżycach w brzmieniu załącznika Nr 3 do uchwały.
3. Plan pracy Komisji Zagospodarowania Przestrzennego, Mienia Komunalnego i Porządku Publicznego Rady Miejskiej w Bełżycach w brzmieniu załącznika Nr 4 do uchwały.
4. Plan pracy Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej w Bełżycach w brzmieniu załącznika Nr 5 do uchwały.
5. Plan pracy Komisji Statutowo - Regulaminowej Rady Miejskiej w Bełżycach w brzmieniu załącznika Nr 6 do uchwały.
6. Plan pracy Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury, Kultury Fizycznej, Sportu i Spraw Socjalnych Rady Miejskiej w Bełżycach w brzmieniu załącznika Nr 7 do uchwały.
7. Plan pracy Komisji Mieszkaniowej Rady Miejskiej w Bełżycach w brzmieniu załącznika Nr 8 do uchwały.

**Uchwała Nr IV/46/2018 Rady Miejskiej w Bełżycach z dnia 18 grudnia 2018 roku. W sprawie: odwołania Skarbnika Gminy Bełżyce.**

Odwołuje się Panią Justynę Pasierkiewicz ze stanowiska Skarbnika Gminy Bełżyce (Głównego Księgowego Budżetu Gminy Bełżyce) z dniem 18 grudnia 2018 roku.

**Uchwała Nr IV/51/2018 Rady Miejskiej w Bełżycach z dnia 18 grudnia 2018 roku w sprawie: powołania Skarbnika Gminy Bełżyce.**

Powołuje się Panią Beatę Cyrankiewicz na stanowisko Skarbnika Gminy Bełżyce (Głównego Księgowego Budżetu Gminy Bełżyce) z dniem 19 grudnia 2018 roku.

**Uchwała Nr IV/49/2018 Rady Miejskiej w Bełżycach z dnia 18 grudnia 2018 roku. W sprawie pomocy finansowej dla Powiatu Lubelskiego na sfinansowanie zadań inwestycyjnych na drogach powiatowych.**

Postanawia się udzielić pomocy finansowej dla Powiatu Lubelskiego w formie dotacji w zakresie dofinansowania wykonania zadania: "Odbudowa drogi powiatowej Nr 2242L od km 2+640 do km 3+040 w miejscowości Wronów, gmina Bełżyce, uszkodzonej w wyniku gwałtownego splotu wód opadowych w 2018r. w kwocie 58400,00zł." Środki finansowe na realizację tych zadań zostały zabezpieczone w budżecie gminy na 2018r.

**Uchwała Nr IV/47/2018 Rady Miejskiej w Bełżycach z dnia 18 grudnia 2018 roku w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2019 oraz Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2019.**

Uchwala się Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2019 rok (załącznik Nr 1 do uchwały) i Gminny Program Przeciwdziałania Narkomanii na 2019 rok ( załącznik Nr 2 do uchwały).

**Uchwała Nr V/52/2019 Rady Miejskiej w Bełżycach z dnia 30 stycznia 2019 roku w sprawie uchwały budżetowej na 2019 rok.**

Łączna kwota planowanych dochodów budżetu gminy wynosi 49.490.591,26 zł., z tego dochody bieżące w kwocie 47.890.518,12zł i dochody majątkowe w kwocie 1.600.073,14zł.

Łączna kwota planowanych wydatków to 50.790.591,26zł, z tego wydatki bieżące 45.817.375,37zł i wydatki majątkowe w kwocie 4.973.215,89zł.

Kwotę planowanego deficytu określa się w wysokości 1.300.000,00zł.

Planowane przychody budżetu gminy w kwocie 2.400.000,00zł.

Planowane rozchody w kwocie 1.100.000,00zł

W budżecie utworzono rezerwę ogólną w kwocie 254.814,57zł. i rezerwy celowe

w kwocie 185.000,00zł.

W podjętej uchwale wyodrębniono 8 załączników, w tym m.in. załącznik inwestycyjny, załącznik stanowiący wyodrębnione środki na fundusz sołecki w podziale na sołectwa w łącznej kwocie 471.095,61zł.

Limit zobowiązań z tytułu zaciąganych kredytów i pożyczek oraz emitowanych papierów wartościowych nie może przekraczać 4.400.000,00zł.

**Uchwała Nr V/53/2019 Rady Miejskiej w Bełżycach z dnia 30 stycznia 2019 roku w sprawie wieloletniej prognozy finansowej.**

Przyjmuje się wieloletnią prognozę finansową na lata 2019-2022, obejmującą prognozę kwoty długu wg Załącznika Nr1, przyjmuje się wykaz przedsięwzięć wg. Załącznika Nr2, Upoważnia się Burmistrza Bełżyc do zaciągania zobowiązań związanych z realizacją przedsięwzięć zgodnie z Załącznikiem Nr 2 do uchwały i z tytułu umów, których realizacja w roku budżetowym i w latach następnych jest niezbędna do działania jednostki.

**Uchwała Nr V/57/2019 Rady Miejskiej w Bełżycach z dnia 30 stycznia 2019 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr XXV/162/08 Rady Miejskiej w Bełżycach z dnia 26 marca 2008 r. w sprawie utworzenia Stowarzyszenia "Lokalna Grupa Działania na Rzecz Rozwoju Gmin Powiatu Lubelskiego".**

W uchwale Nr XXV/162/08 RM w Bełżycach z dn.26 marca 2008 r.w sprawie utworzenia Stowarzyszenia "Lokalna Grupa Działania na Rzecz Rozwoju Gmin Powiatu Lubelskiego" wprowadza się zmianę §3, który otrzymuje brzmienie: Rada Miejska desygnuje i upoważnia Burmistrza Bełżyc Ireneusza Łuckę jako przedstawiciela Gminy Bełżyce do reprezentowania Gminy we wszystkich organach Stowarzyszenia.

**Uchwała Nr V/58/2019 Rady Miejskiej w Bełżycach z dnia 30 stycznia 2019 roku w sprawie zmiany uchwały Nr IV/48/2018 Rady Miejskiej w Bełżycach z dnia 18 grudnia 2018 roku w sprawie wyznaczenia przedstawicieli Gminy Bełżyce do Zgromadzenia Celowego Związku Gmin "PRO-EKOB" z siedzibą w Bełżycach.**

§ 1 Uchway Nr IV/48/2018 Rady Miejskiej w Bełżycach z dnia 18 grudnia 2018 roku w sprawie wyznaczenia przedstawicieli Gminy Bełżyce do Zgromadzenia Celowego Związku Gmin "PROEKOB" z siedzibą w Bełżycach otrzymuje następujące brzmienie:

Deleguje się przedstawicieli Gminy Bełżyce w osobach: Brodziak Rafał, Siramowski Bogumił Robert do reprezentowania Gminy w Zgromadzeniu Celowego Związku Gmin "PROEKOB" z siedzibą w Bełżycach.



## Rewitalizacja podpisana



21 grudnia 2018 r. Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka oraz Skarbnik Gminy Beata Cyrankiewicz w obecności Dyrektora Departamentu Wdrożeń Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego pani Anny Brzyskiej, podpisali umowę na realizację projektu pod nazwą "Rewitalizacja obszaru miejskiego – Bełżyc Centrum" dofinansowanego ze środków RPO WL 2014-2020. Szerzej na ten temat pisaliśmy w poprzednim wydaniu Gazety Bełżyckiej.

Tekst: red., foto: arch. Urzędu Miejskiego

## Nagroda za artykuł w „Gazecie Bełżyckiej”



Wojewoda Lubelski Przemysław Czarnek gratuluje laureatom konkursu. Pierwszy z lewej stoi Adam Skraiński.

Mamy laureata konkursu "Polski samorządnej". Opublikowany w jesiennym wydaniu „Gazety Bełżyckiej” artykuł o pochodzącym z Podola wicemarszałku Sejmu Ustawodawczego Andrzej Maju został nagrodzony w konkursie dziennikarskim „Lokalne media dla Niepodległej”. Konkurs został zorganizowany przez Stowarzyszenie „Polska Samorządna” w ramach projektu dofinansowanego ze środków Programu Funduszu

Inicjatyw Obywatelskich FIO 2018. Honorowy patronat nad rywalizacją objął Wojewoda Lubelski Przemysław Czarnek. Głównym celem było nagrodzenie najlepszych publikacji prasowych, radiowych, telewizyjnych lub internetowych opublikowanych w mediach lokalnych i nawiązujących tematycznie do wydarzeń lub postaci związanych z okresem

odzyskania przez Polskę niepodległości.

Dnia 18 grudnia 2018 r. w studiu lubelskiego oddziału TVP3 nastąpiło uroczyste ogłoszenie wyników konkursu. Trzy równorzędne pierwsze miejsca otrzymali Robert Horbaczewski („Kronika Tygodnia” za artykuł „Szubert z pierwszej kadrowej” o legionistach i nauczycieli F. Szubercie), Paweł Puzio („Dziennik Wschodni” za wywiad p.t. „Roman Dmowski, mąż stanu”) i Leszek Wiśniewski ("SKOK za horyzont” za artykuł „Bohaterowie nieromantyczni - zapomniany współtwórca Niepodległej” o Maurycym Zamoyskim). Kapituła konkursowa przyznała również trzy równorzędne wyróżnienia. Otrzymali je Marcin Kusiak („Wspólnota Lubartowska” za artykuł „Legionieci ginęli w boju, peowiaci rozbroili okupanta bez ostrzału”), Monika Malec (za audycję „Skarby rodzinne” nadaną na antenie Radia Lublin) oraz Adam Skraiński (za opublikowany na naszych łamach artykuł „Wicemarszałek z Podola”).

Po wręczeniu dyplomów i nagród miał miejsce krótki panel dyskusyjny na temat współczesnego pojmowania patriotyzmu, w którym uczestniczyli – oprócz wojewody – Starosta Lubelski Zdzisław Antoń i prof. Marcin Kruszyński z lubelskiego oddziału IPN. Wydarzenie uprzyjemnił występ Łukasza Jemioły, który zaprezentował się w repertuarze pieśni legionowych oraz piosenek retro.

Nagrodzonym gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów w pracy dziennikarskiej.

Tekst: red., foto: Agnieszka Winiarska

## Burmistrz Bełżyc do Mieszkańców...



W tej rubryce, która na stałe zagości na łamach Gazety Bełżyckiej, Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka będzie objaśniał, przybliżał oraz komentował kwestie związane z zarządzaniem i najbliższymi planami, realizowanymi przez władze samorządowe w Gminie Bełżyc.

Zacznijmy od uchwały budżetowej, która determinuje działania zaplanowane w naszej gminie na najbliższy rok. Pierwotny projekt tegorocznego budżetu został przebudowany ze względu na most w Babinie. Co to znaczy? Inwestycja ta, zaplanowana została w zeszłym roku budżetowym. Wykonawca niestety dopiero z początkiem bieżącego roku wystawił fakturę za wykonanie wszystkich prac, na kwotę blisko 270 tys. zł. W lutym musieliśmy ją uregulować. To sprawiło, że tymczasowo, podkreślam tymczasowo, zrezygnowaliśmy z kilku mniejszych inwestycji. Wykreśliśmy je z projektu budżetu na 2019 rok. Były to przede wszystkim częściowe remonty dróg w Krzu, Skrzyńcu, Wierzchowiskach czy Babinie, oraz budowa oświetlenia.

Po realizacji rocznych sprawozdań budżetowych będziemy wiedzieli jakimi środkami dysponujemy i jaka kwota wróci do naszego budżetu. To pozwoli na nowo podejmować decyzję o podziale środków i określić, na jakie zadania je przeznaczyć.

Chciałbym, aby Państwo zwrócili uwagę na to, że pierwotnie kwoty zapisane na niektóre inwestycje były w większości niewystarczające na ich realizację. Przykładowo zapis 50 tys. zł. na przebudowę drogi pokrywa tylko częściową realizację inwestycji. Suma zabezpiecza np. wykonanie najprostszą technologią, około 100-metrowego odcinka nawierzchni asfaltowej o szerokości 3 metrów. W mojej ocenie był to i tak mało trafiony zamysł, ponieważ lepiej wykonać jeden odcinek drogi, za to w całości. Takie działania rozwiąże konkretny problem w danej miejscowości.

Ostatecznie decyzję, jak zostaną podzielone środki, które wrócą do puli budżetu, podejmą radni.

Na sesji Rady Miejskiej, na której podejmowaliśmy uchwałę zatwierdzającą tegoroczny budżet, jednym z ważniejszych jego punktów było zadysponowanie kwoty pozostającej po rezygnacji z projektu budowy solarów. To około 300 tys. zł. Ma ona, zgodnie z moim wnioskiem i opinią radnych, być przeznaczona na inwestycje w obszarze wodno – kanalizacyjnym.

Chcielibyśmy inwestować w trzech kierunkach: po pierwsze odbudowa 55-metrowego kanału sanitarnego przy ulicy Fabrycznej, o czym szerzej przeczytacie Państwo w rozmowie z dyrektorem ZGKiM. Niestety na to zadanie nie będziemy mogli pozyskiwać funduszy zewnętrznych. Musimy je sfinansować z gminnego budżetu. Wycena tego zadania to około 180 tysięcy zł.

Kolejnym punktem jest wykonanie projektu technicznego przebudowy ujęcia wody w Matczynie. Wstępna analiza kosztów projektu wynosi około 60 tys. zł. Ta modernizacja jest warunkiem „wydłużenia” wodociągu do Babina, gdzie w tej chwili mamy grono odbiorców uzależnionych od prywatnego dostawcy wody. Inwestycja pozwoli zwiększyć liczbę odbiorców zarówno w Matczynie jak i Wojcieszynie. Jednocześnie zapewnimy awaryjne do-

stawy wody do Bełżyc, a także możliwość rozbudowy wodociągu do Jaroszewic. Szacujemy, że koszt odnowienia ujęcia wody może przekroczyć 1 milion złotych. Najpierw jednak musimy mieć gotowy projekt. Na ten cel będziemy się starali pozyskiwać środki zewnętrzne.

Trzeci kierunek to budowa wodociągu na ulicy Wojska Polskiego. Z tym łączy się także przebudowa wodociągu na ulicy Żytniej. Wykonanie tego zadania pozwoli zabezpieczyć całe miasto na wypadek awarii wody. Koszt przedsięwzięcia szacunkowo wyniesie około 300 tys. zł. Na razie na to zadanie mamy w budżecie 60 tysięcy złotych, co stanowi około 25% całkowitych kosztów.

To zadanie także ma szansę na dofinansowanie ze środków zewnętrznych. Musimy z tą kwestią wstrzymać się do momentu ogłoszenia naboru do programów, które będą finansować takie przedsięwzięcia. Przewidujemy, że pojawią się one w RPO lub w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. około połowy roku. Cały czas monitorujemy możliwość aplikowania o takie środki.

W tegorocznej uchwale budżetowej, podobnie jak w latach ubiegłych, mamy wyodrębniony fundusz sołecki. W 2019 roku łącznie wynosi on 471 095,61zł. Każde z sołectw podjęło już odrębne uchwały na co chce przeznaczyć te pieniądze.

## Pomnik w Rynku odzyska blask



Na zlecenie Urzędu Miejskiego w sobotę 16 lutego przy pomniku Matki Boskiej w Rynku usunięto rosnące tam świerki. Specjalistyczny sprzęt pozwolił na wykonywanie prac na wysokości. Wycinka drzew jest związana z planowaną w tym roku renowacją pomnika.

Tekst: AWI, foto: Henryk Widelski

## Dyrektor ZGKiM-u m.in. o potrzebie remontu sieci wodociągowo-kanalizacyjnych

Dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Antoni Rumiński pracuje na stanowisku ponad 15 lat. Rodowity bełżyczanin. Z wykształcenia inżynier elektryk. Ukończył Politechnikę Lubelską. Pracował w Spomaszu jako główny energetyk. W 2003 przystąpił do konkursu na dyrektora ZGKiM, który wygrał.

Z nami rozmawia o tym, czym obecnie zajmuje się Zakład, jakie świadczy usługi i na jakie trudności napotyka.

Zacznijmy od tego, że Zakład nie odbiera śmieci z terenu gminy w takim zakresie jak kilka lat temu. Powodem jest otwarcie w 2014 roku Zakładu Zagospodarowania Odpadów Komunalnych, którego naszą gmina jest udziałowcem. - *Nadal zabieramy śmieci od firm, instytucji, które posiadają z nami zawartą umowę.* - mówi Rumiński - *Przystępujemy także do przetargów związanych z wywózką śmieci. Takich odbiorców jest na chwilę obecną około 50.* - dodaje. Wszystkie zbierane przez Zakład śmieci wywożone są do ZZOK.

W tej chwili ZGKiM działa w trzech kierunkach. Pierwszy to dostawa wody i odbiór ścieków z terenu miasta i gminy Bełżyce. Druga działalność to utrzymanie czystości i porządku w mieście i gminie. Konkretne prace w tym zakresie zleca Zakładowi Urząd Miejski w Bełżycach. Jest to przede wszystkim dbanie o czystość chodników, miejsc pamięci, cmentarzy wojennych oraz zimowe utrzymanie dróg. ZGKiM odśnieża nie tylko gminne drogi lecz także chodniki w parku miejskim, Rynku i przy bocznych ulicach, a także miejsca zlecone przez osoby prywatne czy zakłady - bo i takie usługi świadczy gospodarka komunalna.

Trzeci kierunek działań dotyczy administrowania gminnym zasobem mieszkaniowym. Chodzi o lokale w budynkach będących własnością gminy jak i lokale mieszczące się w budynkach, gdzie właścicielem jest wspólnota mieszkaniowa. - *Zarządzamy 18 wspólnotami, gdzie udział gminy wynosi od 20% do 40% lokali oraz administrujemy około 20 lokalami, gdzie właścicielem jest gmina* - wyjaśnia Rumiński. - *Jeśli chodzi o budynki podlegające ZGKiM to wszystkie należące do wspólnot mieszkaniowych zostały już wyremontowane tzn. te mieszczące się przy ul. Bychawskiej, Pocztowej i Lubelskiej. Z tego dwa budynki zostały poddane termomodernizacji w roku ubiegłym. Podobnie jak i budynki gminne w obrębie Rynku, które całkowicie lub częściowo zostały ztermomodernizowane* - mówi Rumiński.

Jeśli chodzi o wodociągi. - *Administrujemy ponad 110 km sieci wodociągowej w Bełżycach, Wierzchowiskach, Skrzyńcu, Matczynie, Podolu oraz około 60 km sieci kanalizacyjnej w Bełżycach* - wymienia dyrektor.

Zakład od lat boryka się przede wszystkim



*"Ten pług jest jednym z trzech, którym odśnieżamy drogi gminne"*

z awariami systemu wodociągowo-kanalizacyjnego. Dlaczego? Początki sieci wodociągowej sięgają lat 50-tych i 60-tych XX w. Najstarsze fragmenty tej sieci są w ulicy Bychawskiej (gdzie pierwotnie mieściło się ujęcie wody) i Lubelskiej do Rynku. Ujęcie wody w Bełżycach rozbudowano w latach 90-tych. Drugie ujęcie wody w Matczynie powstało w latach 80-tych - po jego rozbudowie wodociąg zasilają w wodę także Wojcieszyn, Zosin i Podole. Kolejnym ujęciem jest ujęcie wody w Skrzyńcu, z którego woda jest przeznaczona także dla sołectwa Zalesie i Kolonia Skrzyńc. - *Zostało ono zmodernizowane w 2007 roku i jest w tej chwili w najlepszym stanie* - przybliża Rumiński. Duża rozbudowa sieci nastąpiła w latach 2013-2015, kiedy gmina przystąpiła do realizacji unijnego projektu „Poprawa i uregulowanie gospodarki wodno-ściekowej w dolinie rzeki Krężnicy”. Wtedy przyłączono do wodociągu i kanalizacji miejscowości: Wzgórze i Krężnicę. ZGKiM zarządza także ujęciem wody przy szkole we Wronowie.

Coraz większą bolączką są jednak awarie wodociągu. Najtrudniejsze to uszkodzenia na sieci głównej. - *Posiadamy w mieście zasilanie jednostronne i w razie takiej awarii odcinamy dużą część miasta lub nawet całe miasto. Łatwiej jest jeśli awarii ulega fragment sieci rozdzielczej, wtedy wodę zamykamy jedynie na małym odcinku* - wyjaśnia dyrektor ZGKiM.

Największe awarie, jakie miały miejsce w przeciągu ostatnich lat to awaria sieci głównej w ulicy Wilczyńskiego w 2015 roku i podobna awaria w ul. Bychawskiej w lutym ubiegłego roku. Najczęściej rozszczelnienia albo zerwania sieci pojawiają się w okresie jesienno-zimowym i wiosennym, kiedy

spadki temperatur powodują ruchy skorupy ziemskiej, a tym samym naruszają biegnące w ziemi urządzenia.

Propozycją rozwiązania tej kwestii byłoby rozbudowanie wodociągu w ul. Wojska Polskiego, co pozwoliłoby stworzyć tzw. pierścienia i połączyć ujęcie wody z ulicą Przemysłową na odcinku około 2 kilometrów. Wtedy niezależnie od miejsca awarii woda byłaby kierowana w jedną lub drugą stronę nie odcinając praktycznie żadnych odbiorców. - *Byłaby to inwestycja strategiczna* - podkreśla dyrektor Rumiński. Zapewniłaby tym samym ciągłość dostaw wody dla mieszkańców, możliwość pozyskania nowych odbiorców wokół ulicy Wojska Polskiego, bowiem dzięki wodociągowi w tamtym rejonie, działki budowlane mogłyby zostać natychmiast zagospodarowane.

Nasz samorząd posiada gotowy projekt wodociągu ulicy Wojska Polskiego. Szacunkowy koszt wybudowania go wynosi około 300 tys. zł. - *Musimy czekać na ogłoszenie naboru do programów, które sfinansują takie przedsięwzięcia. Przewidujemy, że pojawią się one w połowie roku w Regionalnym Programie Operacyjnym lub też w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W kwestii tej ulicy uczestniczyłem 8 stycznia w spotkaniu, które miało miejsce w Urzędzie Wojewódzkim, a dotyczyło możliwości dalszej realizacji budowy tej ulicy oczywiście w ramach projektów finansowanych z budżetu państwa* - wyjaśnia burmistrz Ireneusz Łucka. Dodajmy, że ZGKiM samodzielnie nie ma możliwości pozyskiwania środków ponieważ nie posiada osobowości prawnej, a jedynie administruje majątkiem przekazanym przez Gminę Bełżyce.

Powstanie tego odcinka wodociągu pozwoliłoby również podnieść ciśnienie wody we Wzgórze i na Krężnicy. Ze względu na rosnącą liczbę odbiorców bywają takie momenty poboru wody, że ciśnienie na końcu tej „nitki” bywa zbyt niskie. W tym momencie zasilanie obu sołectw odbywa się poprzez ul. Rynek, Tysiąclecia i Krakowską. Tam rury są znacznie węższe niż w początkowym fragmencie, stąd spadek ciśnienia wody.

Obecnie trwają prace nad modernizacją ujęcia wody w Matczynie, które jak wspomnieliśmy, było wybudowane w latach 80-tych ubiegłego wieku. Ma ono niską wydajność w odniesieniu do potrzeb mieszkańców z tamtego terenu. - *Należy tam zrehabilitować i pogłębić studnie, które obecnie są mało wydajne* - przybliża Rumiński. - *Tegoroczny budżet przewiduje wykonanie projektu technologicznego takiej przebudowy, którego koszt wyniesie około 60 tys. zł.* - dodaje burmistrz. Wodociąg zasilają obecnie Matczyn i Wojcieszyn. Jest to także rezerwa dla ujęcia wody w Bełżycach, ponieważ oba wodociągi są ze sobą połączone. Modernizacja pozwoliłaby na rozbudowę sieci w kierunku Babina, gdzie istnieje problem zasilania w wodę bloków mieszkalnych w Babinie (obecnie mieszkańcy korzystają z prywatnego ujęcia wody). Remont tej sieci zabezpieczy również wodociąg w mieście w razie przeprowadzenia koniecznych prac lub w wypadku awarii.

Co z wodociągami w Bełżycach? Ostatnia rozbudowa ujęcia wody w Bełżycach miała miejsce w latach 90-tych, a sam wodociąg pochodzi z lat 60-tych XX wieku. Obecnie wymaga już niezbędnych prac, wymiany urządzeń jak choćby niektóre hydrofony czy odżelaziacze. - *Należałoby przejść także na układ pompowy stałego ciśnienia co zapewniłoby odbiorcom z najdalszej części wodociągu odpowiednie ciśnienie wody w domach. W tej chwili następują częste wahania i zmiany ciśnienia* - objaśnia Rumiński.

Skąd fundusze na remonty? - *Nasz budżet przewiduje środki na bieżącą konserwację i utrzymanie urządzeń w odpowiednim stanie a także na ewentualne usuwanie awarii* - mówi dyrektor.

Często wśród mieszkańców pojawia się zarzut, że cena wody w naszej gminie jest wysoka. - *Nie podzielam tego zdania. Jej wysokość m.in. wynika z tego, że niektóre urządzenia są stare i wymagają wymiany. Podstawową bolączką jest jednak niska sprzedaż. Kilku większych odbiorców jakich mieliśmy w tej chwili nie istnieje, jak choćby młocznia. Fabryka Spomasz także pobiera wodę do produkcji w o wiele mniejszym wymiarze. Nie ma także wytwórni wód gazowanych, masarni i kilku innych zakładów, stąd zmniejszony póbór wody. Sprzedajemy w tej chwili około 300 tys. m<sup>3</sup> wody na poziomie roku, a możliwości mamy dużo większe. Musimy nato-*

*miast utrzymać 24 godzinną obsadę kadrową zarówno na ujęciu wody jak i na oczyszczalni. Dodam jeszcze, że, obecna taryfa na wodę i odbiór ścieków jest zatwierdzona do 2021 roku. Weryfikatorem tej taryfy obecnie nie jest Rada Miejska ale Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie* - informuje dyrektor.

W zakresie gospodarki wodno-ściekowej mamy także problemy z awariami na sieci kanalizacyjnej. Niewrażliwymi odcinkami tej sieci jest fragment w ulicy Lubelskiej od wjazdu na teren szpitala ze skrzyżowaniem z ulicą Bychawską. To najstarszy odcinek kanalizacji pochodzący z lat 50-tych i 60-tych XX wieku. Stałtąd odprowadzane są ścieki z ul. Bychawskiej, Wilczyńskiego, w tym z obu szkół i hali sportowej. Ten fragment sieci wymaga pilnej odbudowy. - *Niedawno usuwaliśmy tam awarię. Erozja cementowych rur jest duża. Widzimy jak kruszą się w wyniku kontaktu z agresywnymi substancjami jakimi są ścieki* - przybliża Rumiński. Kolejnym krytycznym punktem jest odcinek kanalizacji w ulicy Fabrycznej na wysokości supermarketu. W tym momencie jest na nim jedynie zabezpieczona, a jeszcze w pełni nie usunięta awaria. Jak Zakład reaguje w czasie awarii kanalizacji? - *Przepompowujemy ścieki lub przewożymy wozem asenizacyjnym* - wyjaśnia dyrektor. Ulica Fabryczna jest odcinkiem wybudowanym w latach 70-tych. Trudność techniczna polega tam na głębokim ułożeniu rur kanalizacyjnych. Ten 55-metrowy odcinek jest położony na głębokości aż 5 metrów. Stąd odprowadzane są ścieki z osiedla Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Fabrycznej i z osiedla Zapłocie. - *W tegorocznym budżecie kwotę pozostającą po rezygnacji z realizacji projektu solarów przeznaczaliśmy w części na modernizację wodociągów i kanalizacji w gminie Bełżyce* - informuje burmistrz - *Wiemy jak pilna jest przebudowa kanału sanitarnego w ulicy Fabrycznej, gdzie mamy jedynie tymczasowo zabezpieczoną awarię sieci. Chcemy ten problem rozwiązać kompleksowo, stąd skierowanie środków na ten cel. Szacunkowy koszt tej naprawy wyniesie 180 tys. zł.* - wyjaśnia.

Do sieci wodociągowo-kanalizacyjnej w Bełżycach jest podłączonych ponad dwa tysiące odbiorców, z tym, że np. wszystkie mieszkania w blokach Spółdzielni „Rozwój”, czy szkoła, jest rejestrowana jako jeden odbiorca. To pokazuje skalę rzeczywistych klientów sieci. Obecnie tematem priorytetowym jest zimowe utrzymanie dróg na terenie miasta i gminy. ZGKiM ma do utrzymania ponad 80 km dróg gminnych. Do tego celu posiada duży ciągnik z pługiem i możliwością zamontowania pługu wirnikowego oraz koparko-ladowarkę także z pługiem oraz mały ciągnik z pługiem i dwie piaskarki. - *Dodatkowo w najbliższym czasie planujemy zakup wielofunkcyjnego ciągnika wyposażonego zarówno w pług jak i beczkę asenizacyjną.* - mówi dyrektor.

Podobnie wygląda koszt naprawy odcinka na ul. Lubelskiej, który mimo, że prawie trzy razy dłuższy za to płytko

położony. - *Rozważamy z dyrektorem Rumińskim remont fragmentów sieci także we własnym zakresie, oczywiście biorąc pod uwagę możliwości, a raczej ograniczenia ZGKiM, zarówno w sferze finansowej jak i sprzęcie potrzebnym do tego celu* - podkreśla burmistrz Łucka.

Do sieci wodociągowo-kanalizacyjnej w Bełżycach jest podłączonych ponad dwa tysiące odbiorców, z tym, że np. wszystkie mieszkania w blokach Spółdzielni „Rozwój”, czy szkoła, jest rejestrowana jako jeden odbiorca. To pokazuje skalę rzeczywistych klientów sieci.

Obecnie tematem priorytetowym jest zimowe utrzymanie dróg na terenie miasta i gminy. ZGKiM ma do utrzymania ponad 80 km dróg gminnych. Do tego celu posiada duży ciągnik z pługiem i możliwością zamontowania pługu wirnikowego oraz koparko-ladowarkę także z pługiem oraz mały ciągnik z pługiem i dwie piaskarki. - *Dodatkowo w najbliższym czasie planujemy zakup wielofunkcyjnego ciągnika wyposażonego zarówno w pług jak i beczkę asenizacyjną.* - mówi dyrektor.

*Tekst i foto: Agnieszka Winiarska*

STOWARZYSZENIE INTEGRACJI OSÓB Z UPOSLĘDZENIEM UMYSŁOWYM "OLIGUS"

Podaruj Swój 1% KRS: 0000 213 589

"Oligus" Matczyn 3, 24-200 Bełżyce, t.81 516 24 00

## Scena MDK rozśpiewana kolędami



◀ Eliza Pielacha Dyrektor DPS w Matczynie wita przybyłych na uroczystość gości



„Gdzie słyszysz śpiew, tam wejdź, tam dobre serca mają.  
Żli ludzie, wierzaj mi, Ci nigdy nie śpiewają...”

24 stycznia w zimowej aurze mieliśmy przyjemność spędzić czas z kolędą na ustach. Tego dnia odbył się „II Przegląd Kolęd i Pastorałek” Domów Pomocy Społecznej i Ośrodków Wsparcia. Organizatorem był Dom Pomocy Społecznej w Matczynie,

a miejscem przeglądu - Miejski Dom Kultury w Bełżycach.

Gośćmi, którzy zaszczytili nas swoją obecnością byli m.in.: Magdalena Filipek Sobczak członek Zarządu Powiatu Lubelskiego, Ireneusz Łucka Burmistrz Bełżyc, dyrektorzy i opiekunowie z zaprzyjaźnionych placówek oraz podopieczni DPS-ów.

W przeglądzie wzięło udział ok. 165 osób z 14 placówek z: DPS w Szczepreszynie, DPS w Kalince, DPS w Kielczewicach, DPS w Majdanie Wielkim, DPS w Świdniku, DPS w Krzesimowie, DPS w Sanoku, DPS w Kaniem, DPS w Popkowicach, DPS w Ostrowie Lubelskim, DPS w Gościeradowie, DPS w Krasnymstawie, POW w Matczynie i ZSS w Matczynie.

Celem Przeglądu było integrowanie się placówek ze środowisk pomocy społecznej. Ważnymi celami było też rozbudzenie u osób niepełnosprawnych chęci wspólnego śpiewania kolęd i pastorałek, wymiana pomysłów i oświadczeń w zakresie pracy z niepełnosprawnym wykonawcą kolęd, kultywowanie tradycji śpiewania najpiękniejszych kolęd, pastorałek i utworów świątecznych oraz kształtowanie właściwych postaw podczas prezentacji wokalne.

Dzięki uczestnictwu wielu placówek z różnych stron województwa mogliśmy przypomnieć sobie zapomniane kolędy, pa-

storałki i pieśni związane z Bożym Narodzeniem.

Dla wszystkich wykonawców zostały przygotowane dyplomy oraz upominki. Każda obecna osoba na Przeglądzie mogła skorzystać z „Kącika Kawowego”, gdzie miłe Panie serwowały kawę, herbatę oraz ciasto.

„II Przegląd Kolęd i Pastorałek” był niezwykle widowiskiem artystyczno-muzycznym, który będziemy mile wspominać. Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom i publiczności za wytworzony świąteczny nastrój, miłą i przyjazną atmosferę oraz wspólne kolędowanie „na Chwałę Pana”. Dziękujemy również sponsorom, dzięki którym mogliśmy zrealizować nasze przedsięwzięcie. Serdeczne podziękowania kierujemy do wszystkich, którzy pracowali w kuluarach, by nasze kolędowanie mogło się odbyć. W tym miejscu dziękujemy za przyjęcie nas Dyrektorowi MDK Józefowi Kasprzakowi.

Mamy nadzieję, że za rok podczas kolejnego przeglądu będziemy kolędować w równie liczonym gronie i miłej atmosferze.

Za przepiękny śpiew raz jeszcze dziękujemy wszystkim wykonawcom.

*Tekst: Anna Ziółkowska-Leśna kierownik Dziennego Centrum Aktywizacji w DPS w Matczynie, foto: Agnieszka Winiarska*

## Pastorałki na scenie MDK



który zaśpiewał w czasie Przeglądu „Żłobek cię utuli”, „Kolędy zatroskana” i „Blask nad Judeą” oraz na zakończenie wspólnie z publicznością i zespołami występującymi tego dnia na scenie „A wczora z wieczora” oraz „Rapa pam pam”.

Jak zapowiedział na wstępie dyrektor MDK Józef Kasprzak - Teatry obrzędowe odchodzą obecnie w zapomnienie. Dlatego postanowiliśmy zaprosić jeden z jeszcze działających - Grupę Kolędniczą Ludowa Szopka z lalkami. Było to niezwykle doświadczenie jednocześnie obejrzeć mały spektakl i wysłuchać nie tylko kolęd, ale także przyśpiewek w starym stylu - i żartobliwych, i śmiesznych, ale zawsze prawdziwych...

*Tekst i foto: Agnieszka Winiarska*

Po raz 11 na scenie MDK w Święto Matki Boskiej Gromnicznej rozbrzmiewały kolędy i pastorałki w wykonaniu zespołów śpiewaczych pracujących i działających przy tutejszym domu kultury.

Wielowiekowe, bo prawie 600-letnie, tradycje związane z śpiewaniem kolęd w okresie bożonarodzeniowym są kultywowane także w naszej gminie. Stąd organizowanie Przeglądów, w czasie których możemy posłuchać tych mniej znanych utworów, za to starych, śpiewanych jeszcze przez naszych dziadków i pradiadków.

Tym razem swoją obecnością w sobotnie popołudnie 2 stycznia zaszczytili nas licznie mieszkańcy gminy oraz przedstawiciele władz miejskich: Bogumił Siramowski Przewodniczący Rady Miejskiej, Anna Wójtowicz Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej, Bożena Dziewicka Przewodnicząca Komisji Oświaty Kultury Kultury Fizycznej, Sportu i Spraw Socjalnych, Ewa Pietrzyk Wiceprzewodnicząca KOKKFSiSS, radny Adam Anasiewicz a także sołtysi naszej gminy.

Przegląd otworzyła Kapela MDK. Na scenie obejrzelśmy kolejno występ ks. Andrzeja Kozieja, wielkiego znawcy i miłośnika sztuki ludowej, który przygotował kolędy z kantyczki swojej babci, pieczołowicie przechowywanej w domowej szufladzie. W jego wykonaniu usłyszeliśmy także kolędę ukraińską. Po nim wystąpił zespół z wieloletnimi tradycjami nie tylko w kolędowaniu, a mianowicie Zespół Śpiewaczy z Wojcieszyna działający pod kierownictwem Barbary Wieczorkiewicz. Śpiewacy wykonali „Mizerną cichą”, „Radośnie śpiewajmy” i „Jezusa Narodzonego”. Z kolei Zespół „Jarzębinki” przygotował: „Zasnij dziecko”, „Ach witajże” i „Zaśpiewajmy kolędy”. Po nich na scenie pojawił się Zespół Śpiewaczy z Wierzchowisk. W jego wykonaniu widzowie usłyszeli: „Stała nam się nowina”, „Narodził się Jezus Chrystus” oraz „Przy żłobku Pana”. Najmłodszy z działających w naszej gminie zespołów to Cordial,



# ROLPLAST

**Przedsiębiorstwo Wielobranżowe  
"Rolplast - Wojtachnio"  
OKNA I DRZWI  
SPRZEDAŻ - MONTAŻ**



tel. 609839949

rolplast-wojtachnio@wp.pl



- Okna drewniane
- Okna PCV, Aluminium
- Zabudowy Komandor
- Siatki
- Rolety
- Serwis
- Naprawa
- Wymiana szyb, uszczelek
- Drzwi wewnętrzne, zewnętrzne

## "...staniemy przy stajence"

Święta Bożego Narodzenia budzą w nas poczucie wspólnoty, ciepła, przyjaźni i miłości. Pragniemy być razem i cieszyć się z narodzenia Bożej Dzieciny. Te uczucia towarzyszyły nam w trakcie przygotowań i prezentacji „Jasełek”.

Premiera przedstawienia odbyła się w Miejskim Domu Kultury w Bełżycach 18 grudnia 2018r. Na widowni zasiedli Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka, radni Rady Miejskiej oraz zaproszeni goście. W pierwszej części przedstawienia zaprezentowali się uczniowie klas czwartych, szóstej i chór Szkoły Podstawowej nr 2 im. Królowej Jadwigi w Bełżycach. Oto zbliża się Boże Narodzenie. Anioły w niebie i diabły w piekle odbywają narady. Aniołowie pragną, aby ludzie odczuli miłość Boga i radość z narodzenia Jezusa. Piekielki chcą natomiast zapomnieć o Jezusie, oglądali kolorowe reklamy, kupowali drogie prezenty i zapomnieli o tym, co w Bożym Narodzeniu najważniejsze. Piękno kolędy i anielskiego tańca zwycięża siły zła, także w nas samych. Część druga przedstawienia to znana nam od zawsze historia o narodzeniu Bożej Dzieciny w wykonaniu dzieci z Oddziałów Przedszkolnych Szkoły Podstawowej nr 2 im. Królowej Jadwigi w Bełżycach. Witają Jezusa aniołki radosnym śpiewem i tańcem. Maryja z Józefem

idą zmęczeni szukając schronienia i znajdują je w stajence. Witają Dzieciątko pastersze przerażeni światłem na niebie, niosąc to, co mają: mleko, chleb, miód. Przez pustynię na wielbłądach jadą trzej Królowie, aby oddać pokłon Zbawicielowi. Do stajenki przychodzi dzieci, aby dać Jezusowi swoje serca, zabawki, ciepłe bućki. Na zakończenie wszyscy gromadzą się na scenie, aby wspólnie zaśpiewać kolędę. Płyną życzenia od uczniów, Burmistrza Bełżyc i Przewodniczącego Rady Miejskiej Bogusława Siramowskiego.

Przedstawienie odbywa się po raz drugi wieczorem, w Szkole Podstawowej nr 2 im. Królowej Jadwigi w Bełżycach. Naszymi gośćmi są władze miasta, rodzice, członkowie rodzin, przyjaciele szkoły i lokalna społeczność. Rada Rodziców przygotowała kiermasz stroików świątecznych, ozdób choinkowych oraz pierniczek, z którego dochód zostanie przeznaczony na potrzeby szkoły. W czasie przedstawienia na twarzach gości widać wzruszenie, radość i dumę z naszych wycho-



wanków. Gromkie oklaski nagrodziły aktorów i chór szkolny.

Po raz trzeci prezentujemy „Jasełka” 19 grudnia dla uczniów, nauczycieli i pracowników szkoły. Wspólnie przeżywamy radość z narodzenia Jezusa, jesteśmy razem i wszystkie głosy włączają się w śpiew kolędy na zakończenie przedstawienia.

Wspólnie przeżyte chwile pozostaną za zawsze w naszej pamięci.

Tekst: Izabela Rosińska, Beata Żywicka, Izabela Nagnajewicz, Izabela Czuryżkiewicz, Dorota Gajowiak, Halina Korębska, Grzegorz Anasiewicz, foto: arch. SP Nr 2

## Zbierali na WOŚP

Natalia, Karolina, Magdalena, Nikola, Iga i Julia - uczniowie szkół w Krzu, Babinie, Matczyni i Wierzchowiskach. - Tam można było spotkać oraz oczywiście w Bełżycach i dodatkowo w Borzechowie - wymienia Monika Golik.

Ten rok spośród wszystkich był najhojniejszy ze strony darczyńców. - Zebraliśmy kwotę 11455,70zł. - informuje szefowa naszego sztabu.

Co prawda nie została zorganizowana impreza towarzysząca. - Mimo tego, że daliśmy ogłoszenia zarówno na plakatach jak i w mediach społecznościowych, o tym, że poszukujemy chętnych artystów i osób, które zechciałyby wystąpić i zorganizować z nami taki koncert, zgłoszenia zaczęły wpływać zbyt późno, aby można było wszystko zabezpieczyć: zarówno stronę techniczną jak i prawną wydarzenia. Mimo to dziękujemy bardzo, że pojawiły się takie osoby i myślę, że na przyszły rok uda nam się wcześniej z nimi spotkać i zorganizować ciekawą imprezę towarzyszącą Orkiestrze - mówi Monika - Za pośrednictwem gazety dziękujemy wszystkim tegorocznym darczyńcom, którzy wsparli WOŚP - podkreśla na koniec.

Tekst: Agnieszka Winiarska, foto: arch. Sztabu WOŚP w Bełżycach



Po raz 10 w naszej gminie wolontariusze ruszyli do akcji zbierania pieniędzy na WOŚP.

Sztab zarejestrowała Monika Golik razem z Robertem Bieleckim, Alicją Szewczyk i Dominikiem Wójtowiczem. To grupa przyjaciół

z czasów licealnych, którzy dorocznie skrzykują się, by zorganizować zbiórki pieniędzy dla potrzeb Orkiestry. Razem z nimi w akcję zbierania do puszek włączyli się: Magdalena, Maria, Emilia, Mateusz, Karolina, Bartłomiej,

## Po raz dziesiąty ruszył Orszak Trzech Króli



kolęd, aby oddać Jezusowi - Świątliwości świąta pokłon i złożyć Mu dary: złoto dla Jezusa-Króla, kadzidło dla Jezusa-Boga oraz mirrę dla Jezusa-Człowieka. W tym roku w ich rolę wcielili się: Szymon Topyło, Krzysztof Topyło i Mateusz Błaszczak. Orszak z gwiazdą prowadził Dominik Wójtowicz.

Po zakończeniu przemarszu została odprawiona Msza św., której przewodniczył pro-

boszcz bełżyckiej parafii ks. Janusz Zań.

Tegorocznej wędrowce Orszaków Trzech Króli w całym kraju towarzyszyło wspomnienie odbywającej się 40 lat temu pierwszej pielgrzymki papieża Jana Pawła II do Polski, której hasłem stało się wołanie do Ducha Świętego, by odnowił oblicze tej ziemi.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska

## Z kroniki strażackiej...

Strażacy gaszą pożar domu jednorodzinnego



Adam Pietrzak dowódca JRG PSP w Bełżycach: Informujemy iż w obecnym roku do dnia 20 lutego odnotowaliśmy w rejonie działania operacyjnego Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Bełżycach 40 zdarzeń, z czego 18 były to pożary. Zaistniałe zdarzenia w szczególności dotyczyły obiektów mieszkalnych, w których paliły się najczęściej przewody kominowe, czyli sadze. Odnotowaliśmy także dwa pożary kotłowni jak np. w miejscowości Strzeszkowice, gdzie pożar rozprzestrzenił się na cały bu-

dynek. Z kolei w miejscowości Babin doszło do pożaru budynku inwentarskiego, w którym hodowane były zwierzęta. Na szczęście żadne nie ucierpiały. Straty poniesione zostały w budynkach, które uległy pożarowi.

Odnotowaliśmy także 22 miejscowe zagrożenia dotyczące w szczególności działań na drogach, jak choćby zdarzeń w komunikacji drogowej, pomiarów tlenu węgla, czy uszkodzonych drzewostanów.

Foto: A.Pietrzak

## Finał konkursu w bibliotece miejskiej

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna, Filia o profilu pedagogicznym w Bełżycach już po raz szósty zorganizowała konkurs profilaktyczno-plastyczny dla dzieci i młodzieży naszych szkół pod tytułem: „Narkotyki – podróż do samotności”. Celem konkursu było zwrócenie uwagi na zagrożenia wynikające z faktu sięgania po narkotyki i inne środki odurzające, uświadomienie młodzieży sytuacji i zachowań zagrażających ich życiu i zdrowiu oraz promowanie zdrowego stylu życia bez nałogów i uzależnień. Ważnym zamierzeniem konkursu była również prezentacja i popularyzacja plastycznej twórczości młodzieży.

Na konkurs wpłynęło 131 prac. Udział wzięli uczniowie klas V, VI, VII, VIII szkół podstawowych z gminy Bełżyce oraz sąsiednich gmin, a także gimnazjaliści Szkoły Podstawowej nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach oraz Szkoły Podstawowej nr 2 im. Królowej Jadwigi w Bełżycach.

Finał konkursu i wręczenie nagród laureatom odbyło się 5 grudnia w sali widowiskowej MDK. Uroczystość podsumowująca konkurs połączona była z wykładem specjalisty w temacie uzależnień Panią Kamilą Krzyszcak. Sposób prezentowania tematu przez prowadzącą bardzo zaktywizowała uczniów, którzy chętnie włączali się do rozmowy. W quizie kończącym wykład wykazali się dużą wiedzą, a także doskonałym refleksem przy udzielaniu odpowiedzi. Najlepsza osoba otrzymała niespodziankę – dodatkową nagrodę.

Nagrodzone i wyróżnione prace w konkursie profilaktycznym zostały wyeksponowane na przygotowanej w tym celu wystawie. Dodatkowo także zaprezentowano zbiory M-GBP w Bełżycach (książki i czasopisma) dotyczące poruszanej problematyki.

Autorzy prac, pomimo młodego wieku, wykazali się bardzo dojrzałym spojrzeniem na istniejący problem. Uczniowie zauważają zagrożenia wynikające z używania narkotyków oraz innych środków odurzających i w swych pracach potrafili to pokazać. Cieszy również fakt dużego zainteresowania konkursem, poziom prac, a przede wszystkim pomysłowość oraz twórcze umiejętności młodzieży.

Finał konkursu otrzymali nagrody rzeczowe oraz pamiątkowe dyplomy.

Kategoria I: Miejsce I: Zuzanna Zięba kl. VI S. P. im. Orła Białego w Czółnach, miejsca II: Kacper Rynkowski kl. VI S. P. w Starych Wierchowiskach, Dorota Anasiewicz kl. VI S. P. Nr 2 im. Królowej Jadwigi w Bełżycach, miejsca III: Wiktoria Słotwińska kl. VI b S. P. Nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach, Alicja Nowak kl. V S. P. w Chmielniku, wyróżnienie: Aleksandra Podlaska kl. V S. P. w Matczynie.

Kategoria II: Miejsce I: Agnieszka Woźniak kl. III bG S. P. Nr 2 im. Królowej Jadwigi w Bełżycach, miejsce II: Emilia Rumińska kl. III bG S. P. Nr 2 im. Królowej Jadwigi w Bełżycach,

miejsca III: Magdalena Szczucka kl. VII a S. P. Nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach, Oliwia Gorgol kl. III a G S. P. Nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach.

Gratulujemy laureatom konkursu oraz

ich opiekunom i życzymy dalszych sukcesów. Jednocześnie dziękujemy wszystkim zaangażowanym w tegoroczną edycję konkursu i zapraszamy za rok.

Tekst: M. Widelska, foto: arch. M-GBP



~ † ~

*Łącząc się w żalobie i smutku po śmierci **Ś.P. Jana Ozimka** wraz z najbliższą Rodziną w nabożeństwie żałobnym 13 grudnia 2018 roku licznie wzięli udział przyjaciele, znajomi i sąsiedzi Zmarłego.*

*Małżonka wraz z Dziećmi i Rodziną chciałaby za naszym pośrednictwem podziękować Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej oraz lekarzom i personelowi medycznemu Oddziału Chorób Wewnętrznych z Pododdziałem Intensywnej Opieki Kardiologicznej Powiatowego Szpitala im. dr W. Oczi w Bełżycach oraz dr Jerzemu Kochańskiemu i pielęgniarkom przychodni Medykon w Bełżycach za opiekę w ostatnich chwilach życia **Jana Ozimka**. A także za wyrazy współczucia i kondolencje złożone w dniu pogrzebu **Ś.P. Jana Ozimka** przede wszystkim: pocztom sztandarowym, delegacjom z zakładów pracy, druhom myśliwym z kół łowieckich, organizacjom, zespołom i wszystkim uczestnikom pogrzebu w Matczynie.*

*Kazimiera Ozimek z Rodziną*

## Najlepsza fotografia

**Udało się! Pierwsze miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Fotograficznym w kategorii: fotografia artystyczna zajęła mieszkanka naszej gminy Pani Anna Rumińska. Jej fotografia *Impresja z nad Zalewu Zemborzycy* zyskała najwyższe uznanie wśród członków jury.**

- *Chciałam aby moje zdjęcia były nietuzinkowe. Pokazałam, że zalew Zemborzycy może być magiczny. Trzeba go tylko w odpowiednim momencie odwiedzić, czasem trzeba wcześniej wstać, albo poczekać na zachód słońca* - przekonywała Anna Rumińska. VII

Pani Anna fotografią interesuje się od kilku lat. - *Impulsem do rozwijania pasji są córki, którym robię mnóstwo zdjęć. Oczywiście lubię też fotografować krajobrazy, sprawia mi to dużą przyjemność i jest odskocznią od codzienności. Jest to moja pasja, którą staram się sukcesywnie rozwijać.*

Dotychczasowe osiągnięcia pani Anny to zajęcie pierwszego miejsca w konkursie fotograficznym z okazji 600-lecia Bełżyc, drugiego miejsca w V Powiatowym Konkursie Fotograficznym pt. Walory przyrodniczo-krajobrazowe gmin powiatu lubelskiego w 2018 organizowanym przez Gminę Niedrzwica Duża. W 2018 pani Anna brała udział w projekcie "Kreatywna Edukacja". Projekt ten finansowany był przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego - *Od 2017 roku jestem członkiem grupy FOTO Niedrzwica. Grupa działa przy Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Niedrzwicy Dużej. Jej koordynatorem jest Wioletta Mazur, pracownik GOKSiR - mówi.*

Ogólnopolski Konkurs Fotograficzny „Lubelskie. Smakuj życie!”, tak brzmi pełna nazwa konkursu, organizował Departament Promocji i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego. Zadanie było współfinansowane w ramach projektu „Marketing Gospodarczy Województwa Lubelskiego II” z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego 2014-2020.

Tym razem w konkursie, adresowanym zarówno do profesjonalistów zajmujących się fotografią artystyczną, reportażową i dokumentacyjną, jak i osób fotografujących amatorsko, wzięło udział blisko 80 autorów, którzy nadesłali aż 440 zdjęć.

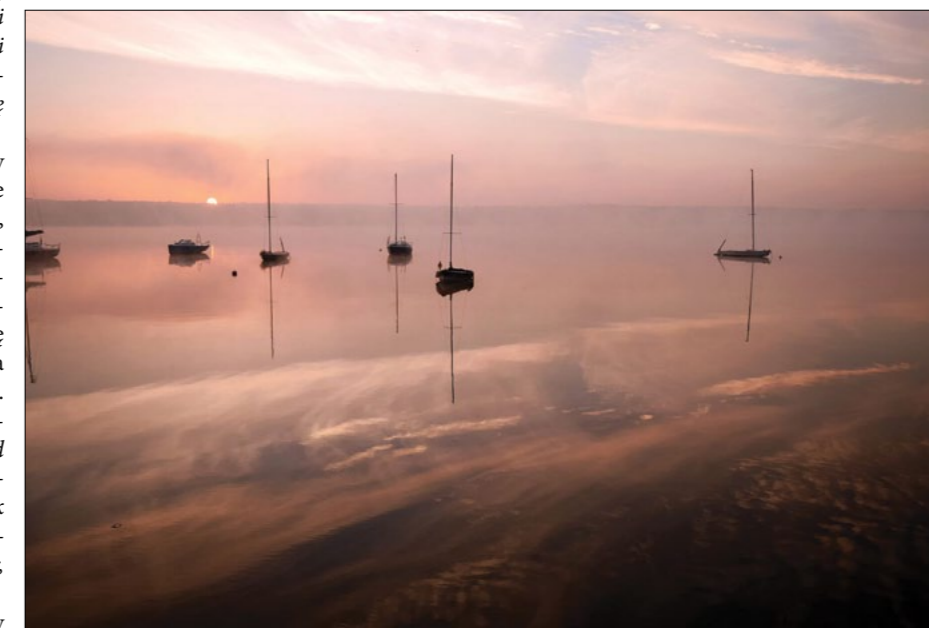
Nagrodzone i wyróżnione na konkursie zdjęcia są eksponowane na wystawie pokonkursowej w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego. Znalazły się też w katalogu, wydanym w formie promocyjnego kalendarza Regionu Lubelskiego na 2019 rok.

Tekst: AWI, foto: arch. A.Rumińska

► *Pani Anna Rumińska udziela wywiadu telewizyjnego w czasie wernisażu i wręczenia nagród 28 grudnia 2018 roku.*



Nagrodzona praca ▼



## Pływaczki w formie

**W tym roku siostry Natalia i Wiktoria Dwojak startują w kategorii junior z koleżankami dużo starszymi od siebie. Nadal odnoszą sukcesy i cały czas poprawiają swoje wyniki życiowe z zawodów na zawody zajmując czołowe miejsca. Startują zarówno w zawodach wojewódzkich, krajowych jak i w lidze wojewódzkiej.**

W Mistrzostwach Szkół Miasta Lublina Natalia zajęła 5 miejsce w stylu klasycznym, Wiktoria w stylu grzbietowym także 5 miejsce.

Jeszcze w grudniu w Olsztynie w czasie Zimowych Mistrzostw Polski Junior Młodszy 14 lat w Pływaniu Natalka na pięć startów eliminacyjnych pobiła cztery rekordy życiowe. Potem jeszcze dwa finały B z rekordami życiowymi. Wiktoria natomiast na cztery starty eliminacyjne pobiła dwa rekordy życiowe.

W czasie Zimowych Mistrzostw Województwa Lubelskiego w Pływaniu rozgrywanych 2-3 lutego w Lublinie na 12 startów dziewczynki pobiły 7 rekordów życiowych. Natalka 3, Wiktoria 4 rekordy życiowe. Na-



talka zajęła też dwa razy trzecie miejsce, dwa razy czwarte miejsce, raz piąte, raz siódme. Wiktoria z kolei raz czwarte miejsce, trzy razy piąte, raz szóste i raz siódme miejsce.

Za naszym pośrednictwem siostry dziękują mieszkańcom Zastawia za wsparcie finansowe z funduszu sołeckiego.

Tekst: red., foto: P.Dwojak



## Niosą szlachetną pomoc



Piotr, Justyna, Konrad, Laura, Beata, Iłona, Maria, Elżbieta, Karolina, Joanna, Monika, Kamil, Genowefa, Karolina, Sandra, Asia to wolontariusze, którzy pod kierunkiem lidera regionu Mirosława Rasia wzięli udział w akcji Szlachetna Paczka.

Region, którym zawiaduje pan Mirosław obejmuje teren Bełżyce – Niedrzwica Duża. - *Jeśli chodzi o naszych podopiecznych mieliśmy także rodzinę z Nałęczowa i Kraśnika – tam nie było po prostu rejonu działania Szlachetnej Paczki stąd nasz udział. Z kolei zgłoszenia ze Strzyżewic, Kielczewic nie przeszły pozytywnej weryfikacji i rodziny niestety nie zostały obdarowane - wymienia.*

W ubiegłym roku zgłosiło się do pomocy 22 wolontariuszy z naszego terenu, a w tym roku 17. Ich zadania polegają na tym, aby udać się do wyznaczonej przez lidera rodziny, przeprowadzić wywiad, sporządzić raport z tej rozmowy i przenieść go w formie elektronicznej do systemu. Potem dopiero pojawia się informacja, czy dana rodzina, lub osoba

potrzebująca spełnia kryteria pomocy przewidziane przez SP. - *Poszukujemy darczyńców. Jeśli znajdziemy takowych, i przywieźą do naszego magazynu paczki, jedziemy do konkretnej rodziny je przekazać. Jest to pomoc skierowana do konkretnej osoby czy rodziny. Bowiem konkretny darczyńca obdarowuje konkretnego potrzebującego jak przykładowo Mariusz Czerkawski pana Mariusza Zielińskiego.*- wyjaśnia Raś.

Kto pomaga? W pomoc włączają się zarówno osoby prywatne jak i instytucje. W tym roku jak mówi pan Mirosław Raś - *Oprócz Mariusza Czerkawskiego paczki przekazały nam dwa banki: PKO BP i PKO SA, oraz fan-klub Mercedes Polska. Oczywiście szanujemy każdą osobę, która pomaga, natomiast cieszymy się też, że zauważają nas znane osoby, marki, instytucje. Tym samym dostrzegają potrzebę pomocy potrzebującym właśnie w naszym regionie – podkreśla.*

W tym roku taką bazą/magazynem, gdzie przywożono paczki, były pomieszczenia na

hali sportowej CKFiS-u. Tam przyjeżdżali darczyńcy. - *W rozwożeniu darów pomagała nam w latach poprzednich jednostka KSG OSP w Matczynie – Wojcieszynie, a w tym roku OSP w Bełżycach – mówi Raś.*

OSP włączyła się nie tylko z pomocą w rozwożeniu paczek, ale również brała udział w studniówce Szlachetnej Paczki. Studniówka miała miejsce w Lublinie na Placu Litewskim - *Tam informowaliśmy o tym, że 100 dni pozostało do otwarcia bazy rodzin, był również happening, oraz pokazy pierwszej pomocy. Strażacy brali poza tym udział w marszu Szlachetnej Paczki - W czasie marszu informowaliśmy o otwarciu bazy.- relacjonuje Raś.*

Mirosław Raś liderem został w ubiegłym roku - *Nie było chętnych więc się podjąłem tego zadania - mówi skromnie. Najpierw przeszedł wstępną rekrutację. Jest to rozmowa kwalifikacyjna oraz test na temat podejścia do działań wolontarystycznych. - M.in. są pytania co zyska Szlachetna Paczka z moim udziałem, jakie są moje oczekiwania, jakie mam ogólnie nastawienie - przybliżył pan Mirosław Pomyślnie zakończenie pierwszego etapu zakwalifikowało go do kolejnego poziomu. - Dalej odbyła się rozmowa z koordynatorem regionu Pauliną Sarzyńską z Sandomierza. Tak się zaczęło.- wspomina.*

Rozwożenie paczek miało miejsce w tzw. Weekend Cudów 8-9 grudnia. Co zawierają najczęściej dary? Jest to pomoc w formie ubrań, artykułów szkolnych dla dzieci, czy żywności oraz środków czystości. W tym roku wartość przekazanej pomocy wynosiła około 112 tysięcy. Obdarowano 29 rodzin zarejestrowanych wcześniej w bazie danych. Łącznie do bazy zgłoszono 49 potrzebujących rodzin i osób indywidualnych, natomiast jak wspominaliśmy wcześniej nie wszystkie spełniły kryterium włączenia do projektu.

*Tekst i foto: Agnieszka Winiarska*



## Moja Ojczyzna - rozstrzygnięcie konkursu



**4 lutego 2018r. w Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Krzu odbyła się uroczystość nagrodzenia laureatów Gminnego Konkursu o Polsce pt.: „Moja Ojczyzna”.**

Celem konkursu było rozwijanie postaw patriotycznych wśród dzieci i młodzieży, uświetnienie setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, kształtowanie zainteresowań historią Ojczyzny oraz rozwijanie indywidualnych uzdolnień uczniów.

Uczestnikami konkursu mogli być uczniowie z klas IV – VIII szkół podstawowych z terenu gminy Bełżyce. Ich zadaniem było rozwiązanie krzyżówki pt.: „Co wiem o Polsce?”, uzupełnienie tabeli podsumowującej wiedzę o kraju i napisanie listu do Ojczyzny.

Uczniowie wykazali się nie tylko zdolnościami literackimi, ale również udowodnili, że posiadają w tak młodym wieku niezwykle piękną świadomość patriotyczną.

Konkurs cieszył się dużym zainteresowa-

niem wśród dzieci i młodzieży, dlatego komisja postanowiła nagrodzić wiele prac.

**I miejsce** zajęli: Natalia Górniak, Kacper Zawadzki, Julia Podlaska, Mateusz Walczak, Julia Winiarska, Dominika Nowak.

**II miejsce:** Natalia Wideńska, Bartłomiej Walczak, Klaudia Szymańska, Julia Zelechowska.

**III miejsce:** Karolina Ozimek, Julia Oświecińska, Leon Nalewajko, Magdalena Nowak.

**Wyróżnienia:** Karolina Martyna Postój, Małgorzata Gładysz, Natalia Żywicka i Kacper Żydek.

Organizatorzy bardzo dziękują Panu Bur-

mistrzowi Ireneuszowi Łucce za objęcie patronatem Gminnego Konkursu o Polsce pt.: „Moja Ojczyzna” oraz ufundowanie i wręczenie nagród uczestnikom konkursu. - *Dziękuję pani Ewie Pruszkowskiej za przygotowanie tego konkursu, który buduje patriotyzm wśród młodego pokolenia i jednocześnie pozwolił wyłowić wiele talentów literackich - podkreślił burmistrz.*

Laureatom i uczestnikom konkursu serdecznie gratulujemy! Wszystkim uczniom życzymy rozwijania swoich pasji i uzdolnień oraz wielu sukcesów.

*Tekst: Ewa Pruszkowska, foto: arch. SP w Krzu*



## Kawiarenka literacka

**W Szkole Podstawowej Nr1 odbyła się kolejna edycja kawiarenki literackiej.**

Miałam okazję po raz pierwszy w niej uczestniczyć i spieszę donieść, że było to ciekawe doświadczenie. Uczniowie zaprezentowali się w różnych formach, od recytacji, poprzez piosenkę, do gry na instrumentach. Dobór utworów należał do uczniów i przyznam, że nie były to banalne wiersze czy piosenki. Zaskoczył mnie fakt, że tak dojrzałe dobierali repertuar. Nie brakowało treści o tematyce poważnej i patriotycznej. Pięknie zaprezentowali się w utworach Alicji Majewskiej, Grażyny Łobaszewskiej i niezjącego już Zbigniewa Wodeckiego. Budujący jest fakt, że tak młodzi ludzie, czasem jeszcze dzieci, potrafią zwrócić uwagę na to, co niepodważalnie piękne i wartościowe, kształtując swój gust literacki i muzyczny w sposób właściwy dorosłym.

Zachwyciła mnie dojrzałość wykonania i ich profesjonalne podejście. Zaproszenie do udziału w kawiarence po raz pierwszy i jako jedyni przyjęli również uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Babinie.

Uświetnili wieczór swoją obecnością i wy-

konaniem słowno-muzycznym. Wysłuchaliśmy wielu utworów popijając herbatę i częstując się ciastem. Nad całym wydarzeniem i jego organizacją czuwały Panie: Ewelina Gajowiak, Anna Stawińska i Anna Wójtowicz. Repertuar natomiast był dla wszystkich niespodzianką i nie zawaham się stwierdzić, że wszystkim bardzo się podobało. Sala wypełniona była przez uczniów, rodziców i zaproszonych go-

ści. Rodzicom dzieci, które czynnie wzięły udział w tym przedsięwzięciu gratuluję talentu, mogą czuć się dumni. Tych zaś, którzy nie mieli okazji uczestniczyć w kawiarence serdecznie zachęcam do udziału w kolejnych edycjach. Zapewniam, że nie będzie to stracony wieczór.

*Tekst: Renata Anasiewicz, foto: arch. SP Nr1*



## Obchodziliśmy kolejną 156. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego

Obchody kolejnej 156. rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego w naszej gminie miały miejsce 20 stycznia w niedzielę, w czasie uroczystej Mszy świętej. W czasie nabożeństwa wspominaliśmy powstańców zwłaszcza tych pochodzących z naszego terenu oraz heroizm podjętej walki o niepodległość naszej Ojczyzny.

Z tej okazji młodzież z ZS im. M.Kopernika pod kierunkiem dyrektora Elżbiety Kaszlikowskiej przygotowała montaż słowno-muzyczny. W przygotowaniu części artystycznej wzięli także udział członkowie Towarzystwa Regionalnego Bełżyc na czele z jego prezesem Ewą Pietrzyk. Wystąpili: Zofia Ptasznik, Teresa Nieradko, Barbara Wójcik i Grzegorz Kamiński. W nabożeństwie odprawionym przez ks. proboszcza Janusza Zania uczestniczyły władze miejskie z Burmistrzem Bełżyc Ireneuszem Łucką, który był obecny wraz z małżonką Justyną, Przewodniczącym Rady Miejskiej Bogumiłem Siramowskim, Wiceprzewodniczącymi Rady: Anną Wójtowicz i Dariuszem Pruszkowskim, Teresą Mazur Przewodniczącą Komisji ZPMKiPP, radnymi Rady Miejskiej, harcerzami 43 Drużyny Parasol z drużynową Edytą Rząd, pocztami sztandarowymi gminy, szkół oraz organizacji kombatanckich. Homilię wygłosił Prałat ks. Czesław Przech.

### Z kart polskiego powstania narodowego 1863 roku

Od momentu trzeciego rozbioru 1795 roku, Polski nie było na mapach Europy. Okres niewoli narodowej, trwał 123 lata i był czasem walki o wolność. Powstania były czynem zbrojnym, który miał przynieść naszemu krajowi niepodległość. Każdy niepodległościowy zryw Polaków podczas zaborów kończył się niepowodzeniem. 22 stycznia 1863 roku wybuchło powstanie narodowe zwane styczniowym. W każdym polskim sercu słychać było wewnętrzny, wyraźny głos: na bój Polacy na święty bój... Szli do walki o każdy skrawek polskiej ziemi, o każdy polski dom, rodzinną mowę i własną wiarę. 1863 rok obudził w Polakach nową nadzieję, na odzyskanie wolności. Świat ujrzał słabość Rosji, która poniosła klęskę w wojnie krymskiej. Na ulicach Warszawy rozpoczęły się manifestacje, w kościołach odprawiano uroczyste msze za ojczyznę, śpiewano „Mazurka Dąbrowskiego” oraz „Boże coś Polskę”. Na początku Rosjanie tolerowali manifestacje, z czasem jednak zaczęły je ostro tłumić. Władze carskie w 1861 r. wprowadziły stan wojenny, na ulice wyszło wojsko. Tępniono wszelkie przejawy polskości. Konspiracyjne towarzystwa przygotowywały powstanie. Tymczasem ogłoszono pobór do wojska carskiego tzw. Brankę. W ten sposób chciano wcielić patriotów do wojska carskiego, aby wysłać ich jak najdalej na Kaukaz, Syberię, aby podjęcie walki o niepodległość było niemożliwe. Sporządzono specjalne li-



sty, według których w styczniu 1863 z domów zabierano młodych mężczyzn. Branka spowodowała szybki wybuch powstania. W ten sposób chciano zapobiec wcieleniu do armii rosyjskiej większości członków tajnej organizacji. 156 lat temu, nocą z 22 na 23 stycznia 1863 r. Komitet ogłosił się Tymczasowym Rządem Narodowym. W opublikowanym manifestacie wezwano do walki cały naród. Powstańcy zaczynając walkę, chcieli zaskoczyć Rosjan. Nie udało się im jednak zdobyć żadnego większego miasta. Nie powiodły się też plany utworzenia regularnej armii. Złe uzbrojone oddziały prowadziły wojnę partyzancką.

W każdym wywalczonym małym miasteczku powstańcy styczniowi wywieszali polskie orły i ogłaszali wolną Polskę. Po kilku dniach zwiłali się razem z chorągwiemi i uciekali do lasu. Tam w trudnych, zimowych warunkach tworzyli plany dalszych działań. Przy rozpalonym ognisku rozgrzewali skostniałe z zimna ręce i nigdy nie gasili w sobie „ducha wiary i nadziei” na odzyskanie wolnej ojczyzny. Często w płomiennym blasku ognistych iskier po synich z zimna policzkach sływały łzy...-oznaki tęsknoty za bliskimi, łzy...- obaw, co przyniesie kolejny dzień, łzy po stracie kolegów, którzy polegli w nierównej

walce i spoczywali w zbiorowych mogiłach, które do dziś są świętymi ołtarzami polskiej pamięci. Dzięki tym ofiarom, łzom po stracie ukochanych członków rodziny: ojców, synów, braci przetrwała nasza tożsamość narodowa. Czasami po kryjomu do tych mogił wymykali się ci, którzy jeszcze żyli. Stojąc nad nimi nie wiedzieli czy nie zajmą miejsca w zimnym ciemnym ojczyznianym dole, z którego wyrósł nasza Niepodległa. W trakcie tego jednego z największych zrywów narodowych zginęło ponad 30 tys. powstańców. Zdarzało się, że konali w okropnych męczarniach. Kozacy, dopadłszy oddziału, nad którym mieli przewagę, dokonywali jatki, po której ofiara konała godzinami. Był to akt zemsty za walkę o Polskę.

Jedną z ważniejszych i większych bitew powstańczych była bitwa pod Częstoborowicami. Miała ona miejsce 30 lipca 1863 – żołnierze polscy starli się tu z armią rosyjską w czasie powstania styczniowego. Liczące kilkuset ochotników oddziały Józefa Jankowskiego i Adama Andrzeja Zielińskiego zaskoczyły na postoju kolumnę pułkownika Baumgartena (3 rotę piechoty, szwadron ułanów, sotnia kozaków i 2 działa). Odwrót w trudnych warunkach terenowych (głębokie wąwozy) powiódł się tylko części powstańców. Po-



legło ich 106, a 150 zostało rannych. Wziętych do niewoli Rosjanie mordowali.

Wydarzenia lat 1863-1864 nie ominęły Lubelszczyzny w tym również naszej Małej Ojczyzny jaką były Bełżycy i najbliższa okolica. Od 22/23 stycznia centralnym punktem dowodzenia i głównym miejscem koncentracji powstańców był Kazimierz. Mieszkańcy Bełżyc pod dowództwem kapitana Tomasza Wierzbickiego uczestniczyli w niepodległościowym zrywie 1863 roku i byli powiązani z oddziałem Leona Frankowskiego, który przejął dowództwo na Lubelszczyźnie (1843-1863).

W naszym regionie i wśród mieszkańców Bełżyc odnotowano „wielki, patriotyczny zapal do walki”. Bicie dzwonów w miejscowych kościołach w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 r. obwieściło wybuch powstania. Bełżyckie społeczeństwo czynnie uczestniczyło w tragicznych wydarzeniach Powstania Styczniowego. W walce o wolność wzięło udział wielu mieszkańców Bełżyc. Dokładna lista uczestników powstania została sporządzona przez carskich urzędników i znajduje się w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Lublinie (dane z raportu składanego lubelskiemu gubernatorowi generałowi Chruszczowowi). Słynnymi

patriotami ziemi bełżyckiej byli bracia z rodziny Słotwińskich: Adam, Franciszek i Antoni - represjonowani za udział w powstaniu. Byli oni wiernymi patriotami, oddanymi sprawie narodowej. Adam Słotwiński był przyjacielem księdza Stanisława Brzóska - bohatera Powstania Styczniowego, który, dowodził oddziałem powstańczym, broniącym się do wiosny 1865 roku (inne oddziały złożyły broń jesienią 1864 roku). Inni mężczyźni, którzy poszli do powstania pod wodzą kapitana Tomasza Wierzbickiego to: Kazimierz Bartoś, Władysław Wieczorkiewicz, Kasper Król, Franciszek Kozak, Stanisław Kamiński, Paweł Łabajski, Jan Łabajski, Stanisław Maj, Adam Podlaski, Józef Rumiński, Józef Sz wajgier, Tomasz Sz wajgier, Paweł Sobczyk, Mikołaj Sobczyk, Władysław Tuszko, Franciszek Tracz, Jan Taracha, Adam Wronski, Franciszek Winiarski, Wojciech Wiśniewski, Kajetan Wymulski, Marcin Wójtowicz, Tomasz Zieliński Andrzej Zyśko, Jan Ziarnowski.

Walczyli oni pod Chruśliną, Żyrzynem, Fajslawicami, Gorajem, Biskupicami, Polichną, Chelmem, Malinówką, Krasnymstawem. Wiemy, że w powstaniu zginęło dwóch mieszkańców miasta- Władysław Tuszko (lat 22) (zginął w bitwie pod Chruśliną). Paweł Ła-

bajski- bednarz umarł z ran w szpitalu w Nowej Aleksandrii (obecnie Puławy). Został pochowany na cmentarzu w Bełżycach. Inny powstaniec –Adam Podlaski był ranny i leżał w szpitalu w Lubartowie. Józef Rumiński (lat 19) -szewc został wzięty do niewoli w bitwie we wsi Kierz 13 stycznia 1864 roku. Franciszek Tracz trafił do niewoli w bitwie pod Fajslawicami. Powstańcy: ksiądz Adam Słotwiński i Tomasz Zieliński zbiegli za granicę. Pozostali z tych, którzy ocalili, wrócili po upadku powstania do domów i zostali zesłani na Sybir. Po odbyciu kary wszyscy powrócili do swoich domów. Wiemy, że mieszkaniec Bełżyc Xsawery Szubartowski został ranny 1 maja 1863 roku w boju pod Kobylanką (kieleckie) i tam zmarł 6 maja tegoż roku. Licznym represjom poddawana była młodzież z Bełżyc. Wielu z nich uniknęło aresztowania i dlatego nie znamy ich nazwisk. Dokumenty archiwalne zawierają także spis wsi, których mieszkańcy uczestniczyli w tym zrywie niepodległościowym. Są to: Czółna, Matczyn, Krężnica, Wzgórze i Niedrzwica. W powstaniu uczestniczyło 21 mężczyzn z tych miejscowości.

Tekst: Ewa Pietrzyk, Agnieszka Winiarska, foto: Agnieszka Winiarska

## Podopieczni Ośrodka Wsparcia bezpiecznie pojedą

17 stycznia miało miejsce uroczyste przekazanie samochodu na potrzeby Powiatowego Ośrodka Wsparcia dla Osób z Zaburzeniami Psychicznymi w Matczynie.

W październiku 2018 r. placówka otrzymała z rąk Wojewody Lubelskiego promesę Prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego z przeznaczeniem na dofinansowanie realizacji przedsięwzięcia pn. „Zakup samochodu do przewozu uczestników”. Już w grudniu 2018 r. samochód został zakupiony za łączną kwotę 158 000 zł.

Przypomnijmy, że Ośrodek Wsparcia w Matczynie świadczy usługi transportowe dowożąc codziennie na zajęcia 28 uczestników. Są to mieszkańcy Powiatu Lubelskiego z gminy Bełżyce, Niedzwica, Konopnica, Wojciechów. Ponadto realizuje zadania z za-

kresu treningów samodzielności, które wymagają częstych wyjazdów poza teren Ośrodka.

Nowy samochód jest dostosowany do przewozu osób niepełnosprawnych, w tym do przewozu osób na wózkach inwalidzkich. - *To wspaniały prezent, który pomoże nam w płynnej realizacji celów statutowych. Jest piękną zapowiedzią rozwoju Ośrodka na 2019 r. jak i na lata następne. To, co jeszcze do niedawna było tylko marzeniem, dzisiaj stało się rzeczywistością, ale tylko dzięki wierze w pomyślność przedsięwzięcia i staraniom wielu ludzi - mówi Urszula Zielińska kierownik Ośrodka.*

W uroczystości przekazania samochodu dla Ośrodka wzięli udział oboje lub za pośrednictwem przedstawiciele: Wojewoda Lubelski Przemysław Czarnek, Starosta Powiatu Lubelskiego Zdzisław Antoń, Wicestarosta

Powiatu Lubelskiego Andrzej Chrzastowski, Członek Zarządu Powiatu Magdalena Filippek-Sobczak, Dyrektor Wydziału Polityki Społecznej L UW Albin Mazurek, Kierownik oddziału ds. pomocy instytucjonalnej Wydziału Polityki Społecznej L UW Małgorzata Frant-Błażucka.

- *Dziękujemy wszystkim osobom, które pomagały w kompletowaniu dokumentacji niezbędnej do wykonania tego zadania oraz za życzliwą pomoc merytoryczną w tym zakresie: pracownikom Wydziału Edukacji, Promocji i Spraw Społecznych oraz pracownikom Wydziału Inwestycji i Funduszy Pomocowych Starostwa Powiatowego, a także pracownikom PCPR w Lublinie - podkreśla Zielińska.*

*Tekst: Urszula Zielińska, foto: arch. OWdOzZP*



◀ Wstęga na nowym aucie przecina Magdalena Filippek - Sobczak razem z dyrektorem OW Urszulą Zielińską.



▶ Samochód dla OW pobłogosławił ks. Pralut Leszek Niedźwiedz proboszcz parafii w Matczynie w asyście zaproszonych gości, dyrekcji i podopiecznych Ośrodka

## Unijna pomoc dla uczniów we Wronowie

Szkoła Podstawowa we Wronowie, której organem prowadzącym jest Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Wsi Cuple Płowizny Wronów, w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, realizuje przewidziany na lata 2019 – 2020 projekt unijny pt. „Magia przyrody i matematyki”.

Całkowita wartość projektu wynosi 268 418,45 zł., w tym wkład Funduszy Europejskich to 228 155,68 zł.

Celem projektu jest organizacja zajęć pozalekcyjnych dla uczniów przyczyniających się do rozwoju kompetencji ICT, matematyczno-przyrodniczych z uwzględnieniem rozwoju właściwych postaw: kreatywność, innowacyjność oraz praca zespołowa oraz tworzenie warunków uczenia się, adekwatnych do potrzeb rynku pracy i zmian zachodzących w gospodarce: wyposażenie pracowni dla przedmiotów przyrodniczych oraz pracowni ICT, co ma na celu zwiększenie dostępu naszych uczniów do dobrej jakości kształcenia ogólnego.

Głównymi i oczekiwanymi rezultatami projektu jest zdobycie kompetencji kluczowych na rynku pracy przez uczniów. Chodzi przede wszystkim o kompetencje przyrodniczo - matematyczne i podstawowe kompetencje naukowo - techniczne oraz informatyczne, umiejętności uczenia się, kompetencje spo-

leczne, inicjatywość oraz przedsiębiorczość. Ważnym elementem jest podniesienie jakości usług edukacyjnych poprzez wytworzenie w szkole warunków do nauczania eksperymentalnego. Zamierzamy w ramach zadania wyposażać pracownię przyrodniczą w pomoce dydaktyczne oraz doposażyć pracownię informatyczną w narzędzia technologii informacyjno - komunikacyjnej, zorganizować wsparcie dla nauczycieli poprzez szkolenia oraz zorganizować wsparcie edukacyjno - zawodowe dla uczniów- wymienia Katarzyna Świątek Dyrektor SP we Wronowie.

Grupą docelową, do której skierowany jest projekt, są uczniowie Szkoły Podstawowej we Wronowie w dwóch grupach wiekowych 7-11 lat oraz 12-16 lat w liczbie 60 uczniów, oraz 13

nauczycieli uczących w Szkole Podstawowej we Wronowie.

W ramach projektu mają miejsce zajęcia pozalekcyjne przyrodniczo-matematyczne, których zakres tematyczny wykracza poza treści nauczania określone w podstawie programowej. Treści przekazywane uczniom na zajęciach będą łączyły wiadomości i umiejętności z różnych dziedzin z zastosowaniem narzędzi technologii informacyjno- komunikacyjnej. - Zajęcia te będą prowadzone po lekcjach w blokach dwugodzinnych (1h w pracowni przyrodniczej, 2h w pracowni informatycznej) w grupach 15 osobowych przez nauczycieli przyrody, matematyki i informatyki lub poza szkołą na wycieczkach edukacyjnych i zielonych lekcjach - informuje pani dyrektor.

*Tekst: red., foto: arch SP Wronów*



## Powiat dofinansował projekt

„Bajkowe podróże” to nazwa zadania publicznego dofinansowanego ze środków Powiatu Lubelskiego i Stowarzyszenia Integracji Osób z Upośledzeniem Umysłowym „OLIGUS”.

Grupą docelową, do której skierowany projekt byli podopieczni Stowarzyszenia „OLIGUS”, a zarazem uczniowie szkoły, a także podopieczni Ośrodka Wsparcia dla Osób z Zaburzeniami Psychicznymi w Matczynie, podopieczni DPS w Matczynie, biorący udział w wycieczce i konkursie oraz uroczystości zorganizowanej na podsumowanie projektu.

Jednodniowa wycieczka 18 października ub. roku do Pacanowa to pierwszy etap realizacji zadania. Miał on charakter interdyscyplinarny. Było to dla podopiecznych „Oligusa” i mieszkańców DPS wielkie wydarzenie. Tym bardziej, że w muzeum można poznawać jego zasoby wielozmysłowo: zapach, dźwięk, obraz, ruch. - *Na pewno taka wycieczka przyczyniła się do efektywniejszej rehabilitacji naszych podopiecznych. Dla niektórych było to jedno z najważniejszych wydarzeń w ich życiu. Takie wyjazdy szczególnie dla osób na wózkach zdarzają się rzadko, gdyż jest to duże zadanie logistyczne - mówi prezes Stowarzyszenia Integracji Osób z Upośledzeniem Umysłowym „Oligus” - Aneta Frąk - Tuziemska.*

Następnie ogłoszony został integracyjny konkurs plastyczny pt.: „Bajkowe podróże” dla podopiecznych Stowarzyszenia, DPS i Powiatowego Ośrodka Wsparcia, a finał zadania to integracyjna impreza o charakterze kulturalnym pt.: „Bajkowe podróże” połączone z za-



bawą i nagrodzeniem laureatów oraz uczestników konkursu plastycznego.

Nagrody w konkursie plastycznym „Bajkowe podróże” wręczały: członek Zarządu Powiatu Lubelskiego p. Magdalena Filippek - Sobczak, dyr. ZSS przy DPS w Matczynie Renata Rejnowska i prezes Stowarzyszenia Integracji Osób z Upośledzeniem Umysłowym „Oligus” - Aneta Frąk - Tuziemska.

Laureaci konkursu plastycznego „Bajkowe podróże”:

I miejsce - Malwina Jagitka, ZSS przy DPS w Matczynie, II miejsce - Zofia Tkaczyk, DCA Matczynie III miejsce - Paweł Brewczak, POW w Matczynie Wyróżnienia: Marcin Dziewit, ZSS przy DPS w Matczynie, Dawid Tarczyński, ZSS przy DPS w Matczynie, Robert Dunik, ZSS przy DPS w Matczynie, Kacper Gawidziel, ZSS przy DPS w Matczy-

nie, Kacper Pałka, ZSS przy DPS w Matczynie, Dariusz Chodyra, ZSS przy DPS w Matczynie, Żaneta Pyska, ZSS przy DPS w Matczynie, Dominik Zając, ZSS przy DPS w Matczynie, Kamila Tracz, POW w Matczynie, Bata Kawalko, POW w Matczynie, Monika Mazurek, POW w Matczynie, Iwona Stróżak, POW w Matczynie, Zbigniew Lisica vel Janicki, POW w Matczynie, Aleksandra Fedorowicz, DPS w Matczynie, Tamara Rychlewska, DPS w Matczynie, Justyna Pietras, DPS w Matczynie, Agnieszka Nowicka, DPS w Matczynie, Krzysztof Chabora, DPS w Matczynie.

Wystawa pokonkursowa była prezentowana w Miejskim Domu Kultury w Bełżycach.

*Tekst: Aneta Frąk-Tuziemska, foto: arch.szkoły*

## Co zrobić z wolnym czasem w zimie?

Zima to czas, który często kojarzy się z krótkim dniem, przynębieniem, szarą pogodą albo godzinami spędzonymi przed telewizorem. Ale czy ta pora musi być zawsze tak postrzegana? Mieszkańcy naszej gminy udowadniają, że zima wcale nie jest taka straszna. Oni doskonale wiedzą, jak aktywnie i z przyjemnością spędzać swój wolny czas.

Jak wygląda aktywność zimowa mieszkańców naszej gminy? Oczko, haczyk, kolorowe nici i bogactwo ciekawych wzorów... o czym mowa? Oczywiście o szydełkowaniu. Pani Teresa z ul. Kopernika w Bełżycach jest osobą o wielu talentach, ale w sezonie zimowym najczęściej zajmuje się rękodziełem. Jej popisowy numer to ażurowe aniołki w pastelowych kolorach. Swoje zastosowanie znajdują w ozdobach choinkowych. Największą satysfakcję sprawia pani Teresie, kiedy może nimi obdarować kogoś bliskiego, a uśmiech na twarzy drugiego człowieka jest dla niej największą satysfakcją. Nasza mieszkanka może być inspiracją dla kogoś, kto tak jak ona posiada zmysł artystyczny i dla kogo robotki ręczne są formą odprężenia.

Wirujące w powietrzu płatki śniegu przybierają różnorodne formy. To zupełnie jak

w tańcu, który wiąże się z wykonywaniem całego wachlarza figur. Mieszkaniec naszego miasta - Przemek, ze swoją dziewczyną Kasią, tej zimy postanowili aktywnie spędzić swój wolny czas i zapisali się na kurs tańca towarzyskiego. Przemek, zapytany o cel jaki chcieli osiągnąć, odpowiedział, że robią to głównie dla siebie. Powodem było też to, że Kasia lubi tańczyć, a Przemek nie czuje się w tym pewnie i chciałby się podszkolić. Grunt to wspólny cel i zadowolenie obu stron. Mamy też karnawał, a to idealny czas, kiedy można wykorzystać swoje umiejętności taneczne na parkiecie i wykazać się znajomością nowo poznanych kroków. Zimą, kiedy jesteśmy mniej podatni na promienie słoneczne, spada też nastrój. Zatem warto znaleźć miejsce, gdzie można potańczyć, bo to jedna z dyscyplin, która poprawia nastrój i dostarcza przyjemnych wrażeń, a to za sprawą wydzielania przez organizm endorfin, czyli hormonów szczęścia.

W naszej gminie są też osoby, którym nie zwykłą radość daje fotografowanie zimowej aury. Przykładem jest osiemnastoletni Mikołaj, który nie jest właściwie zawodowym fotografem, ale wielką satysfakcję sprawia mu

wyszukiwanie ciekawych elementów przyrody, które pod białym puchem, z ośnieżoną okolicą w tle, wyglądają zjawiskowo. Dla niego to doskonała pora roku do robienia zdjęć, bo poszukiwanie nowych kompozycji jest ciekawą przygodą i pobudza wyobraźnię. Dzięki temu, można dostrzec potencjał miejsc, obok których przeszliśmy obojętnie w ciepłe i słoneczne dni oraz te, które właściwie znamy jak własną kieszeń, ale o tej porze roku odkrywamy na nowo. Fotografowanie zimą ma jeszcze jedną istotną zaletę - zmusza nas do ruchu w okresie, w którym większość z nas przejawia niewielką ochotę na wychodzenie z domu, a jak wiadomo każda dawka ruchu jest w tym okresie pożądana.

Kiedy za oknem zimowa aura, dobrze jest angażować swoich przyjaciół i rodzinę do wspólnych zajęć, gier, zabaw, zarówno w domu jak i na świeżym powietrzu. Zima może być równie inspirująca, jak inne pory roku. Trzeba odpowiednio dobrać sobie zajęcia, które będą sprawiały radość, przynosiły korzyści, a może czasem też doprowadzą do odkrycia nieodkrytych talentów. Teraz pozostaje tylko iść za przykładem mieszkańców gminy Bełżyce, którzy wiedzą, że zima da się lubić.

*Tekst: Katarzyna Kwietniewska*

## Zacięta rywalizacja o Puchar Burmistrza



◀ Kolejne mecze wyłoniły zwycięzcę turnieju

▶ Puchary i dyplomy wręczał Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka oraz Krzysztof Wojtachnio z Tęczy "Bełżycy"



Turniej profesjonalnych drużyn piłkarskich w halowej piłce nożnej został rozegrany na hali sportowej CKFiS. Piłkarze walczyli o Puchar Burmistrza Bełżyc.

W rozgrywkach wzięły udział następujące drużyny: Sygnał Chodel, Sokół Konopnica, Garbaria Kurów, Orion Niedrzwica, Stok Zakrzówek, Stal Poniatowa, Perła Borzechów, KS Drzewce, KS Kowalin, Progres Mełgiew oraz Tęcza Bełżycy I i Tęcza Bełżycy II.

Najlepsza okazała się drużyna Perły Borzechów, za nimi kolejno: Progres Mełgiew, Tęcza Bełżycy I i Stal Poniatowa.

Organizatorem rozgrywek był KS Tęcza Bełżycy i CKFiS.

Po zakończonym turnieju puchary i dyplomy wręczył Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka oraz Krzysztof Wojtachnio ze Stowarzyszenia Tęcza Bełżycy. - *Cieszymy się, że tak liczne grono piłkarzy wzięło udział w naszym turnieju, a rywalizacja była zacięta* - podkreśla Wojtachnio.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska



## Amatorzy w Turnieju o Puchar Burmistrza



3 lutego miał miejsce kolejny Turniej Halowej Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza Bełżyc. Tym razem mecze rozgrywały drużyny amatorskie.

Całość organizowało CKFiS. W rozgrywkach uczestniczyło 6 drużyn: Zbyt

Moto z Bełżyc, Są Gorsi z Bełżyc i okolic, Zajezdnia z Radawca, Amator z okolic Bełżyc, Drużyna I z Bełżyc i Urząd Miejski w Bełżycach. Najlepsi okazali się piłkarze Zbyt Moto, za nimi Są Gorsi, dalej Zajezdnia Radawiec, Urząd Miejski w Bełżycach,



Drużyna I i Amator. Królem strzelców turnieju został Rafał Samolej ze Zbyt Moto. Najlepszym zawodnikiem Piotr Kowalczuk z Zajezdni, a Najlepszy bramkarz to Bartł

cd. czyt. str.19



miej Brzуска z Urzędu Miejskiego. Publiczność zgromadzona w obiekcie nie mogła narzekać na brak emocji. Do samego końca z wielkim przejęciem śledziła poczynania



sportowców, dopingując swoich faworytów. Nagrody zwycięzcom wręczał Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka oraz Andrzej Paśnik dyrektor CKFiS-u. Wszystkie drużyny na-



grodzone zostały pucharami, piłkami oraz dyplomami.

Tekst: AWI,

foto: K. Gumiński, arch. Zbyt Moto

## XXVI edycja Grand Prix LZS w tenisie stołowym za nami



Zakończyła się XXVI edycja Grand Prix LZS 2018 r. w tenisie stołowym.

Rozegrano osiem turniejów w siedmiu miejscowościach naszego województwa: dwa w Niedźwiadzie oraz po jednym w Niemcach, Piotrowicach, Kocudzy, Kłoczewie, Ludwinie oraz w Bełżycach. W całym cyklu sklasyfikowano 255 uczestników z 38 klubów tenisa stołowego.

W hali sportowej CKFiS w Bełżycach rozegrany został ostatni VIII finałowy turniej tenisa stołowego z cyklu Grand Prix LZS 2018.

Turniej otworzył Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka. Nad organizacją i przebiegiem zawodów czuwał Tadeusz Wasilewski – trener i założyciel sekcji tenisa stołowego CKFiS Bełżycy.

W bełżyckich zawodach wzięło udział 78 uczestników z następujących klubów województwa lubelskiego: Sygnał Lublin, Lewart Lubartów, Żaczek Fajslawice, Trefl Zamość, Dynamo Gózd, Optima Zamość, Salos Lublin, Górnik Łęczna, MKS STS Lubartów, Opolanki Opole Lubelskie, Heksa Niedrzwica Duża, LZS Orzeł Komaszycy, Klos Wola Skromowska, UKS Wola Osowińska, Ludwiniak Ludwin, MKS Puławy, Bychawa, Piaskowia Piaski, Chodel, Palikije, UKS Niemce, UKS Dystans Niedźwiada i CKFiS Bełżycy.

Poziom zawodów był bardzo zróżnicowany, gdyż w turnieju wystąpili zawodnicy trenujący zarówno amatorsko jak i wyczynowo.

Zdobywcy czołowych miejsc otrzymali pamiątkowe medale i dyplomy ufundowane przez Dyrektora Centrum Kultury Fizycznej i Sportu Andrzeja Paśnika, który razem z tre-

nerem Tadeuszem Wasilewskim dokonali dekoracji zdobywców miejsc 1-3 w każdej z kategorii.

Zdobywcy czołowych lokat w klasyfikacji końcowej całego cyklu ośmiu turniejów GP LZS 2018 otrzymali nagrody pieniężne ufundowane przez Wojewódzkie Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe w Lublinie, które osobiście wręczyła skarbniczka Wojewódzkiego Zrzeszenia LZS w Lublinie Teresa Paczkowska.

W klasyfikacji VIII turnieju rozegranego w Bełżycach zawodnicy KS CKFiS wypadli następująco: Młodzicy: 1 miejsce Miłosz Plewik, 9-10 miejsce Rafał Sienko. Seniorzy: 4

miejsce Jacek Kołodziejczyk, 9-12 miejsce Radosław Gorgol, 17-24 miejsce Michał Chemperek, Piotr Krzak, Krystian Górka, Grzegorz Janczura, 25-29 miejsce Wojciech Mularczyk, Michał Mularczyk.

Nieocenioną pomoc przy organizacji turnieju okazali: Grzegorz Maliborski, Stanisław Rosiński, Jerzy Bielecki, Włodzimierz Kalita - Babis oraz Ryszard Plewik.

Tradycyjnie wszyscy uczestnicy zawodów oraz ich opiekunowie zostali poczęstowani bardzo smaczną grochówką.

Tekst: T.Wasilewski,

foto: arch. T.Wasilewskiego



## "Stokrotki" prężnie działają

W 2018 r. minęło 7 lat działalności Stowarzyszenia Kreatywnych Kobiet „Stokrotka”. W Stowarzyszeniu dzięki środkom publicznym realizowaliśmy projekty współfinansowane m.in. przez Gminę Bełżyce, jak choćby „Wesoło, zdrowo i naukowo ze Stokrotkami” oraz „Jesienne spotkanie z Kulturą”. W marcu 2018 r. podpisałyśmy umowę z LGD „Kraina wokół Lublina” na realizację grantu, którego owocem był projekt pt. „Międzypokoleniowe warsztaty w Gminie Bełżyce”.

W ramach realizacji zadania pt. „Wesoło, zdrowo i naukowo ze Stokrotkami” został zorganizowany cykl zajęć i spotkań dla dzieci i młodzieży. Zaproponowano tematykę o szerokim spektrum zainteresowań (nauka, pokazy, zwiedzanie), coś co nie zawsze można zorganizować we własnym zakresie. Miejscem spotkań, zbiórek była świetlica wiejska we Wzgórzu tzn. siedziba Stowarzyszenia. W ramach zadania odbyła się piesza wycieczka do „Izby pamięci ziemi bełżyckiej” w Państwowej Straży Pożarnej w Bełżycach. Jednym z punktów projektu był rajd rowerowy do huty szkła artystycznego we Wronowie oraz zwiedzanie Muzeum farmacji „Apteka wczoraj i dziś” w miejscowości Adelina. W lipcu zorganizowano wyjazd plenerowy do „Magicznych ogrodów” w Trzciankach gm. Janowiec dla dzieci i młodzieży, połączony z animatorem zabawy na terenie obiektu. Następnym punk-

tem projektu była nauka jazdy konnej prowadzonej w profesjonalnej szkółce jeździeckiej. Zajęcia rekreacyjno - sportowe prowadził doświadczony nauczyciel jazdy konnej z pomocą rodziców. W zajęciach wzięło udział 20 uczestników.

Kolejny nasz projekt to „Jesienne spotkanie z Kulturą” dzięki niemu w listopadzie zorganizowałyśmy wyjazd do teatru na przedstawienie zatytułowane „Klimakterium i już...”. Spektakl był terapią śmiechem. Pod jego wpływem nabraliśmy dystansu do siebie i swoich problemów. Przedstawienie dało możliwość oglądania na żywo swoich ulubionych aktorów. Oferta była skierowana dla osób w wieku emerytalnym. Z projektu skorzystało 50 osób.

W marcu 2018r. rozpoczęła się z kolei realizacja projektu LGD „Kraina wokół Lublina”. W jego ramach miały miejsca zajęcia z aqua aerobiku na basenie CKFiS w Bełżycach. Następnym punktem były warsztaty florystyczne (wiklina, wiklina z papieru i stroiki świąteczne). W ramach projektu odbyły się także trzy spotkania z psychologiem na temat: relacje i zachowania międzyludzkie. W sierpniu „Stokrotki” dla wszystkich chętnych zorganizowały wyjazd integracyjno-edukacyjny do Muzeum wikliniarstwa w Rudniku nad Sanem, gdzie byliśmy równocześnie uczestnikami warsztatów. Odbyły się także zajęcia

taneczno - sportowe zumba.

Oprócz realizacji projektów brałyśmy czynny udział w dożynkach gminnych i powiatowych, w konkursie sołectw Gminy Bełżyce, oraz Festiwalu Wsi Polskiej w Wierzchożyskach.

Podsumowaniem całorocznej pracy Stowarzyszenia było grudniowe spotkanie oplatkowe spędzone w milej świątecznej atmosferze.

Już w styczniu, dokładnie 26, w sobotnie popołudnie, miało miejsce w siedzibie Stowarzyszenia spotkanie integracyjne mieszkańców Wzgórza, w którym wzięło udział Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka z małżonką Justyną oraz Przewodniczący Rady Miejskiej Bogusław Siramowski.

W imieniu Zarządu Stowarzyszenia dziękujemy bardzo członkiniom za ich wkład i zaangażowanie w realizację projektów oraz mieszkańcom Gminy Bełżyce.

W Nowym Roku życzymy Państwu wiele radości i szczęścia oraz realizacji planów i zamierzeń zarówno prywatnych jak i zawodowych. Niech Nowy Rok 2019 wzbudzi nadzieje i spełni Państwa najskrytsze marzenia.

Tekst: M.Kiraga. i A.Wójtowicz,  
foto: arch. Stowarzyszenia



## Moja przyszłość to hokej



**Mariusz Zieliński to bełżycanin. Właśnie ukończył 40 lat. Mieszka od urodzenia na terenie naszej gminy. Chodził tu do szkoły podstawowej, potem do Zespołu Szkół Technicznych im. Tadeusza Kościuszki w Bełżycach, który mieścił się przy ul. Przemysłowej i był popularnie nazywany szkołą rolniczą.**

Dlaczego historia pana Mariusza jest taka ciekawa i warto o niej napisać? Ponieważ jego los obfitował w wiele wydarzeń zarówno dramatycznych jak i takich, które pozwalają w trudnościach znaleźć oparcie w drugim człowieku i podnieść się nawet w sytuacji życiowo ekstremalnych.

W wieku 26 lat stracił nogę w wypadku. To było 20 kwietnia 2005 roku. Jechał do pracy w Austrii. Jego samochód popsuł się na autostradzie. Brak awaryjnego pasa spowodował, że w jego auto uderzyło inne - Znalazłem się pomiędzy samochodami - przypomina ten feralny dzień.

Potem był szpital i amputacja prawej nogi. O tym jaki to był szok i jak trudno pogodzić się z niepełnosprawnością można długo pisać. - Nie umiałem na początku zaakceptować faktu, że nie będę mógł normalnie chodzić. Dopiero po pewnym czasie zdołałem uporać się z tym. W austriackim szpitalu spotkałem polską pielęgniarkę, ona pomogła mi wynająć adwokata, załatwić wiele formalności - wspomina. W Austrii dostał protezę i po pół roku wrócił do Polski. Tu już było trudniej. Musiał rehabilitować się na własną rękę. Duża determinacja w dojściu do możliwie najlepszej formy wynikała z ducha sportowego jakim był przesiąknięty od najmłodszych lat. - Od ojca, działacza sportowego ówczesnego klubu Unia Bełżyce, zaraziłem się miłością do piłki nożnej. Przez wiele lat grałem w tej drużynie. Pamiętam jak pojechałem na obóz sportowy z

seniorami - było to duże wyróżnienie dla mnie - wspomina Zieliński. - W tamtym czasie byłem też zapalonym kibicem Motoru Lublin, którym jestem po dziś dzień - zaznacza.

Obecnie Mariusz Zieliński jest reprezentantem Polski w hokeju na sledgech. Są to specjalne sanki z metalowymi łyżwami dla osób niepełnosprawnych. Dwa lata temu Zieliński trafił do sekcji hokejowej klubu Atak Elbląg. - Byłem w protezowni w Konstancinie, żeby zrobić nowy lej do protezy. Tu spotkałem pana Janusza Szarwarka, menedżera Ataku. Zapytał, czy nie spróbowałbym zagrać w drużynie hokeja na sledgech. Trochę się wahałem, ale za namową żony pojechałem do Elbląga, żeby poznać ten sport z bliska. Spodobalo mi się i zostałem. - mówi Mariusz Zieliński.

Mariusz Zieliński.

Elbląg jest centralnym ośrodkiem szkolenia w hokeju osób niepełnosprawnych, a kadre Polski prowadzi Mistrz Paraolimpijski i król strzelców z Salt Lake City- Sylwester Flis. Właśnie z tym sportem, a także elbląskim klubem wiąże swoją najbliższą przyszłość zawodnik z naszej gminy, bowiem klub bardzo dba o niepełnosprawnych sportowców m.in. organizując im kilkunastu grupowania. Klub prowadzi równocześnie działalność w zakresie rehabilitacji ruchowej i społecznej oraz integracji przez sport osób niepełnosprawnych.

Aby móc częściej trenować pan Mariusz przerobił sanki i ćwiczy na nich, gdy jest w domu.

Atak organizuje co roku w grudniu Międzynarodowy turniej w hokeja. - Ostatnio zajęliśmy III miejsce. Z nami startowały dwie drużyny z Ołomuńca. - relacjonuje Zieliński. Hokej na sledgech jest jedną z najbardziej widowiskowych dyscyplin uprawianych przez osoby niepełnosprawne. Ale też najbardziej agresywnych. Zawodnicy mogą atakować się barkami, popychać na bandy otaczając lodowisko. To wyzwała dodatkową adrenalinę.

We wrześniu tego roku dla Mariusza Zielińskiego pobiegły setki osób, by zebrać pieniądze potrzebne na nową protezę.

- Niedziela, 2 września 2018 rok, moje urodziny, a w ośmiu pol-

skich miastach, w tym Lublinie, odbywa się charytatywny bieg fundacji Poland Business Run. Stowarzyszenie kibiców Motoru Lublin zgłosiło mnie do tejże organizacji. Zbieramy pieniądze dla mnie na nową protezę. Do tej pory używałem najprostszej, mechanicznej, która uniemożliwiała mi choćby wejście po schodach oraz nie odciążała drugiej nogi. Dzięki biegowi dostałem protezę z kolanem hydraulicznym, która jest o wiele lepsza dla osoby aktywnej. Dla mnie barierą był jej koszt. To około 50 tysięcy złotych - wyjaśnia nasz rozmówca. Podczas biegu zebrano kwotę wystarczającą na zakup nowej protezy oraz na turnus rehabilitacyjny, czyli taki, który nauczy pana Mariusza prawidłowo korzystać z nowej protezy. Warto wspomnieć, że w lubelskim biegu wzięło udział 555 osób, w tym około 50 osób z Bełżyc m.in. grupa Bełżyce i okolice biegają.

W grudniu ubiegłego roku Mariusz Zieliński otrzymał przekazane przez Mariusza Czerkawskiego, znanego na całym świecie hokeisty, paczki świąteczne. Wszystko w ramach akcji Szlachetna Paczka. Na pomysł skontaktowania się ze znanym sportowcem wpadł lider Szlachetnej Paczki w naszym okręgu pan Mirosław Raś. - Skontaktowałem się z Mariuszem Czerkawskim dzięki komunikatorom społecznym. Przedstawiłem mu historię pana Zielińskiego podkreślając, że obecnie gra on w hokeja dla niepełnosprawnych - przybliży Raś. Wszystko się udało i Czerkawski przysłał upominki dla całej rodziny Zielińskich. Najważniejszym, przy którym było najwięcej emocji, była bluza reprezentacji hokeja z numerem i podpisem Mariusza Czerkawskiego. Najszczęśliwszy z przekazanych w niedzielę 9 grudnia upominków był syn pana Mariusza - Filip. Oczywiście rodzina Zielińskich zrewanżowała się i przekazała dla Mariusza Czerkawskiego ręcznie wykonana kartkę świąteczna oraz bombkę. - Nie spodziewaliśmy się takiej hojności. Jestem w imieniu całej mojej rodziny bardzo wdzięczny za upominki i za to co otrzymaliśmy w paczkach. To bardzo miły i szlachetny gest. Dziękuję bardzo. - podsumowuje.

Tekst: Agnieszka Winiarska,  
foto: Agnieszka Winiarska,  
arch. M.Zieliński



## Rajd ku pamięci Zbigniewa Matysiaka

Już za kilka miesięcy będziemy brać udział w 7. edycji historyczno – patriotycznego Rajdu im. mjr. cc Hieronima Dekutowskiego ps. „Zapora”, Bełżyce-Chodel 2019. Ta edycja, jak zapowiada Rafał Dobrowolski komendant Rajdu, jest poświęcona In Memoriam Zbigniewa Matysiaka ps. „Cowboj”. Rajd zaplanowano w terminie 27-28 kwietnia 2019 (sobota-niedziela). Z tej okazji chcemy Czytelnikom przybliżyć sylwetkę tego walecznego człowieka, którego losy związane były z naszą ojczyzną i walką o niepodległość.

W dniu 13 września 2018 odszedł ppłk Zbigniew Matysiak, ps. „Cowboj”, „Dym”, „Opar”, jeden z ostatnich żołnierzy Zgrupowania majora „Zapory”. Kim był? Dla tych, którzy znali go bliżej, był człowiekiem niezwykłym, obdarzonym charyzmą, wszechstronnym, wręcz człowiekiem renesansu. Takim, który świetnie się sprawdzał w każdej roli, której się podjął.

### Korzenie

Pochodził z rodziny wojskowych i był przesiąknięty umiłowaniem wojska. Dwóch wujków było zawodowymi wojskowymi. Ojciec walczył w Legionach, potem pracował w policji – wysłany na Wołyń, w Krzemieńcu dowodził posterunkiem i w latach 1928-1932 walczył z bandami sowieckimi przechodzącymi na polską stronę granicy.

Zawsze podkreślał rolę babci w jego wychowaniu. Zofia Leszczyńska – wnuczka powstańca styczniowego, była surowa i wymagająca; miała ogromną wiedzę, uczyła go historii, szacunku do ojczyzny, ale także punktualności i odpowiedzialności.

### Konspirator

Dla niego i jego rodziny, zaangażowanie się w działalność konspiracyjną było rzeczą naturalną. Swoją rolę w konspiracji zawsze rozdzielał na dwa okresy, które nazywał „partyzantką miejską” i „wiejską”. Przy czym zawsze podkreślał, że najtrudniejsza jest działalność prowadzona w mieście.

Z ruchem konspiracyjnym w Lublinie związał się już w 1943 roku za pośrednictwem swojego trenera boksu Stanisława Zalewskiego. Początkowo pracował jako kurier, potem razem z grupą kolegów zajmował się także zdobywaniem i przynoszeniem uzbrojenia. Przeszedł intensywne szkolenie ze znajomości broni i materiałów wybuchowych, a następnie kurs rusznikarski. W marcu 1944 roku złożył przysięgę Armii Krajowej u porucznika Romana Sochala, ps. „Jurand”. Był przybocznym Andrzeja Tęczy ps. „Ikar”, jako osłona (ponieważ nie miał jeszcze ukończonych 18 lat) brał udział w akcjach egzekucyjnych wykonywanych na konfidentach.

W dniach 20-22 lipca 1944 r. uczestniczył w walkach o wyzwolenie Lublina, który w ramach Akcji „Burza” został oswobodzony

przed oddziały AK przed wkroczeniem Armii Czerwonej. Pod dowództwem „Pokera” brał udział w zdobyciu Soldatenheim (Domu Żołnierza) na ulicy Peowiaków, a następnie w likwidowaniu oporu Niemców w gimnazjum Unii Lubelskiej i w budynku Sióstr Urszulanek. W lutym 1945 roku brał udział w brawurowej akcji odbicia swojego kolegi „Pergona” z rąk UB, ze szpitala Szarytek. Akcja zakończyła się sukcesem, ale ponieważ razem z kolegami zostali rozpoznani, musieli opuścić Lublin. Zbigniew Matysiak przyłączył się do oddziału Romana Dumy, ps. „Roman”, który pierwotnie był w strukturach NSZ, a następnie od bitwy pod Wałami w lutym 1945 roku, został podporządkowany Hieronimowi



u Romana...

Dekutowskiemu ps. „Zapora”. Tym samym rozpoczął etap „partyzantki wiejskiej”.

### Wyklęty

„Cowboj” był zdecydowanym zwolennikiem używania pojęcia „Żołnierze Wyklęci”. Jego zdaniem najlepiej oddaje ono sytuację walczących o niepodległość po zakończeniu II wojny światowej. Z tym, że podkreślał, że to miano przysługuje jedynie tym, którzy nie ujawnili się i nigdy nie poszli na żadne układy z komunistami.

W oddziale „Romana” najcięższy okres przeżył wiosną 1945 roku, kiedy „Zapora” urządził rajd za San, a po Lubelszczyźnie przetoczyła się fala pacyfikacji prowadzonych przez NKWD, milicję, KBW i UB. Ta walka w partyzantce wiejskiej to nie był romantyczny czas, to był czas częstego strasznego głodu, zmęczenia, zimna, brudu i wszy. A przede wszystkim ciągłego strachu przed komunistami i konfidentami, którzy urządzali regularne nagonki i polowania na niepodległościowców podziemie.

Jesienią 1945 „Roman” został ranny i oddział rozsypany się. „Cowboj” wrócił do Lublina, w dalszym ciągu prowadził działalność konspiracyjną. Wspierał walczących w terenie żołnierzy, jako rusznikarz naprawiając zepsuta broń.

W lutym 1946 został aresztowany – wydany, wraz z wieloma innymi, przez kolegi.

Został zabrany do aresztu UB na ulicy Krótkiej, potem na Zamek Lubelski, następnie do więzienia w Sieradzu. Chociaż w domu było pełno broni, czerwoni nie znaleźli jej. Głównie dzięki sprytowi i przytomności matki, która jeden pistolet (Steyr) wsadziła do wielkiego gara z krupnikami, a drugi (Smith & Wesson) ukryła przy sobie, za pasem od pończoch. To, że żadnej broni nie znaleźli, finalnie uratowało mu życie. Na samym początku był straszliwie bity, miał zmasakrowane nerki, kolana, wybite pięć zębów. Pamiętał jednak przestrożę swojego dowódcy, „Romana”: „jak Cię złapią, nie przyznawaj się do niczego, wtedy masz szansę

przeżyć; jeśli przyznasz się do czegośkolwiek, już ci nie odpuszczą”. Po trzech strasznych miesiącach pobytu na Krótkiej został przeniesiony do więzienia w Sieradzu. W czasie transportu, za próbę ucieczki przez podłogę w wagonie, był bity wyciorem. Został prawie zakatowany na śmierć, już w Sieradzu z wagonu musiał być niesiony na rękach przez kolegów.

Przez kilkanaście dni przebywał także w więzieniu na Rakowieckiej w Warszawie. Został tam dowieszony na konfrontację z innym uwięzionym. „Cowboj” wspominał, że na drugi dzień po dotarciu na Mokotów, siedział w jednej z sal w tzw. „Pałacu Cudów” i czekał na to spotkanie. W końcu wprowadzono więźnia, „Cowboj” siedział do niego tyłem, zaczął się powoli, w napięciu, odwracać, od tego co powie ten drugi zależał przecież jego dalszy los. Padło pytanie Ubeka:

- Więc mówisz, że tamten to był „Dym”?
- Tak, to był „Dym”...

W tym momencie zobaczył twarz Zbyszka i dokończył:

- ...ale tamten był o wiele starszy.

Z Rakowieckiej wrócił znowu na Zamek w Lublinie.

To że komuniści nie zdobyli żadnego twardego dowodu przeciwko „Cowbojowi” i ponieważ mimo torturowania do niczego się nie przyznał, uratowało mu życie. Dostał „zaledwie” 3-letni wyrok więzienia. Na wolność został wypuszczony w maju 1947 roku, na mocy amnestii.

W 1950 roku zdał na studia prawnicze na UMCS, myślał że jego przeszłość poszła już w zapomnienie. Jednak jego kariera naukowa szybko się skończyła, gdy zażądano przeniesienia świadectwa o niekaralności. Został zmuszony do odejścia z uczelni po pierwszym roku.



### Zawodnik i trener

Jeszcze w 1947 roku zaczął się do pracy w warsztacie rowerowym, będącym jednocześnie siedzibą klubu kolarskiego. Z czasem pozwolono mu spróbować sił jako zawodnik, okazało się szybko, że ma ogromny talent. Odnosił szereg sukcesów – był mistrzem Lublina, okręgu, członkiem krajowej kadry. Gdy jako nagrodę w którychś zawodach dostał motocykl SHL, zmienił dyscyplinę na rajdy motorowe, czyli dzisiejszy motocross.

Jak opowiadał, był dobrym zawodnikiem, bo po tym co przeżył w partyzantce, takie rzeczy jak jazda na złamanie karku ze stromej góry między drzewami czy skałami, nie robiły na nim wrażenia. Nie bał się.

Został członkiem polskiej kadry narodowej i dziesięciokrotnym mistrzem polskim. Jednak dla komunistycznych władz na zawsze pozostał człowiekiem z „czarnym podniebieniem”, wielokrotnie zabraniano mu przekraczania w ramach rajdów granicy państwowej, nawet z państwami bloku komunistycznego.

Jeszcze gdy startował jako zawodnik, w uznaniu osiągnięć, został skierowany na 2-letnie studia na AWF, które ukończył z dyplomem trenera.

I to właśnie pracy trenerskiej podjął się po zakończeniu czynnej kariery jako zawodnik. Szkolił zawodników wielu klubów. Chociaż tak naprawdę swoją rolę postrzegał szerszej – tych młodych chłopaków kształtował nie tylko pod względem sportowym, ale i moralnym, patriotycznym, ludzkim. Jako trener udzielał się aż do 2010 roku.

### Mąż i ojciec

Zbigniew Matysiak jeszcze w 1944 roku związał się z Zofią Rosłowicz, ps. „Lalka”. Zofia, przez całe życie żarliwa harcerka, pełniła funkcję drużynowej, a w czasie walk o wyzwolenie Lublina pracowała jako sanitariuszka w polowym szpitalu AK na ulicy Konopnickiej. W 1948 roku, właśnie za działalność harcerską i prezentowaną postawę w pracy nauczycielskiej, została przez komunistów aresztowana. Była przetrzymywana w katowni na ul. Szopena, następnie w piwnicy na ulicy Krótkiej, a ostatecznie na Zamku Lubelskim. Ponieważ komuniści nie zdołali zebrać prze-

ciwko „Lalce” żadnych konkretnych dowodów na jej działalność „antypaństwową”, po około 6 miesiącach została wypuszczona na wolność. Ona również marzyła o studiach. Udało jej się dostać na KUL, ale dość szybko z powodów politycznych została zmuszona do przerwania nauki.

Zbigniew i Zofia pobrali się jesienią 1952 roku. Ze związku narodziła się córka Iwonna. Z relacji pani Iwony wylania się obraz „Cowboja” jako czulego, wrażliwego i szalenie troskliwego ojca i męża.

### Mentor

Przez ostatnie lata swojego życia, mimo pogarszającego się zdrowia, „Cowboj” poświęcał się misji, którą można by określić jako bezkompromisowe świadczenie o prawdziwie historycznej, budowie etosu Armii Krajowej i Żołnierzy Wyklętych. Chociaż z biegiem lat był coraz słabszy, schorowany, to nigdy nie odmówił swojego udziału w uroczystościach czy wydarzeniach patriotyczno-historycznych, o ile tylko był przekonany o uczciwych intencjach organizatorów.

Od samego początku stał się żywą ikoną organizowanego od 2013 Rajdu im. „Zapory” w Bełżycach, największego rajdu historycznego w Polsce. Zawsze uważał, że wręcz musi tam być, bo jest potrzebny, aby setki maszerujących dzieciaków i dorosłych mogły zoba-



Zbigniew Matysiak z córką (po lewej)

nym na tym, które nosił w czasie partyzantki. Nie uznawał współczesnych mundurów galowych, swoim wyglądem chciał młodym naocznie przekazać, jak Niezłomni nosili się w „tamtych” czasach.

Wspierał bardzo inicjatywę powstania Wojsk Obrony Terytorialnej. Był stałym uczestnikiem uroczystości, takich jak przysięgi żołnierskie czy uroczyste wręczenie żołnierzom WOT karabinka MSBS Grot. Mówił: „te nowe wojska to nasza duma, chłopcy kontynuują nasze najlepsze tradycje. Z takimi żołnierzami na straży wolności mogą spać spokojnie.”

Grób „Cowboja” znajduje się na cmentarzu przy ulicy Lipowej w Lublinie, gdzie spoczął obok swojej żony „Lalki” i babci Zofii. Ale on sam jest ciągle w pamięci i sercach tych którzy go znali, szanowali i kochali. A jego praca i poświęcenie przyniosły wymierne



Podczas otwarcia Ronda Zapory w Bełżycach

żyć, posłuchać, i dosłownie dotknąć „prawdziwego partyzanta”. Właśnie widok dzieci biorących udział w tego typu wydarzeniach wzruszał go najbardziej, napędzał przekonaniem, że jego misja będzie kontynuowana.

Znał się świetnie na broni i umundurowaniu, zatem wielu rekonstruktorów konsultowało z nim swoje wyposażenie czy też sposób zachowania w czasie inscenizacji. Sam zawsze występował w umundurowaniu wzorowa-

efekty – wielu jego wychowanków, przyjaciół przejęło prezentowane przez niego idee i wyznawane wartości, starając się realizować je w swoim życiu. Można więc powiedzieć, że „Cowboj” ciągle jest i pozostanie na służbie.

Tekst: red., Rafał Dobrowolski  
GH Zgrupowanie „Radosław”  
6. Mazowiecka Brygada OT  
foto: arch. R.Dobrowolski

## Bełżycanie odwiedzili



Rzym i Watykan. Na pierwszej fotografii widok na Colosseum. Na drugim zdjęciu podziwiamy plac Św. Piotra czyli Piazza San Pietro i Bazylikę, to jest miejsce pochówku św. Piotra - pierwszego papieża.

Te miejsca kilka tygodni temu odwiedził nasz Czytelnik Tomasz Bogusz z rodziną. Nam oraz wszystkim Czytelnikom Gazety Bełżyckiej przysłał stamtąd pozdrowienia.

## Odpowiedz na pytanie

Na zagadkę fotograficzną z poprzedniego wydania Gazety Bełżyckiej odpowiedzieli: Tomasz Bogusz, Krystyna Majkowska, Zofia Gutowska, Józef Łakota. Na kolejnych fotografiach widoczne były: rzeka płynąca w miejscu obecnej ulicy Szewskiej, ks. Tadeusz Pelczar udzielający sakramentu małżeństwa, pierzeja wschodnia naszego Rynku, budynek Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz dr Stanisław Wójtowicz z młodzieżą przy Źdroju Jagiełły.

Uzupełniamy także informacje o Czytelnikach, którzy znali odpowiedź na pytanie z wydania nr 112/113 listopad/grudzień 2018.

Byli to Barbara i Andrzej Grygliccy. Państwo Grygliccy rozpoznali osoby z fotografii pracowników Gminnej Spółdzielni w Bełżycach.

W tym wydaniu pytamy czy poznajecie Państwo miejsce w naszym mieście, gdzie została zrobiona fotografia zamieszczona poniżej?

Przez miesiąc czekamy na odpowiedzi w redakcji Gazety Bełżyckiej lub pod nr. tel. 81 5172230. Czytelników, którzy udzielą prawidłowej odpowiedzi nagrodzimy wydawnictwem albumowym z obchodów 600-lecia Bełżyc.



## PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE



**BS BEDNARCZYK**  
Centrum Motoryzacyjne

Bełżyce

ul. Przemysłowa 30 b

tel. 815172102, [www.bedmot.pl](http://www.bedmot.pl)

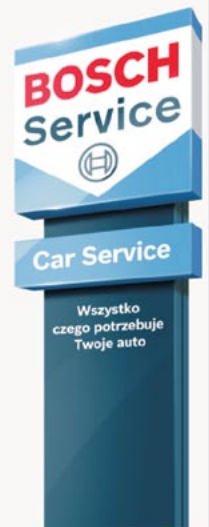
Serwis samochodowy

Części hurt-detal

Myjnia bezdotykowa 24H

Pomoc Drogowa tel. 603 222 555

Serwis opon TIR



Wszystko  
czego potrzebuje  
Twoje auto

**Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów**